Nr. 208. Wtorek, 13. Września 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu **1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował dr. Tadeusza Głuzińskiego, praktykanta przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

Od dnia 3 do 10 września b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Potoczyskach (pow. horodeński); w Wołczyńcach, Opryszowcu, Jamnicy, Chryplinie i Pobereżu (pow. stanisławowski); w Bratyszowie i Podpieczarach (pow. tłumacki).

Parchy u koni: w Karaszyńcach (pow. husiatyński).

Ospę owczą: w Stryjówce i Romanowem siole (pow. zbarazki).

W powyższym okresie czasu, z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła i świń: w Rożyskach i Wolicy (pow. skałacki).

Zaraza węglikowa: w Dąbrowicy (pow. dąbrowski), w Woli węgierskiej (pow jarosławski), w Polance (pow. lwowski), w Stujańcach (pow. mościski) i w Jasionce (pow. rzeszowski).

Świerzb u koni: w Wymysłówce (pow. brzeżański), w Bereźnicy (pow. stryjski) i w Dobrowodach (pow. zbarazki).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 września 1887.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 września.

Rząd angielski pragnie przyspieszyć zamknięcie obecnej sesyi parlamentarnej, a życzenie to usprawiedliwione jest, prócz podrzędnych, także bardzo ważnemi pobudkami. Ze względów formalnych niemiłą jest rzeczą dla gabinetu, gdy musi ciągle czuwać nad tem, ażeby przy głosowaniach ważniejszych utrzymać komplet członków Izby, popierających gabinet, z drugiej strony zaś znużenie, które opanowało już i opozycyę, daje się ciężko uczuwać wszystkim stronnictwom. Lato całe zeszło dla członków parlamentu na nieustannych starciach, ale uwaga była naprężona dopóty, dopóki jeszcze szło o zwycięztwo zasady przez rząd postawionej, iż unia z Irlandyą musi być utrzymaną bez względu na to, za jaką cenę. Obecnie zwyciężył wprawdzie gabinet, ale mimo tego nie jest pewny swojej egzystencyi wobec coraz częstszego zbiegostwa z obozu unionistów. Nad skonsolidowaniem, a względnie nad wprowadzeniem do ministerstwa wybitniejszych członków ze stronnictwa unionistów, pracował wprawdzie gabinet w ciągu całej sesyi, ale nie bardzo skutecznie, bo właśnie czuwanie nad biegiem spraw parlamentarnych absorbowało wiele czasu. Dziś nadto, do pobudek, dla których pożądanem jest spieszne odroczenie parlamentu, przybywa jeszcze jedna, a mianowicie smutne zajścia w Irlandyi. Pierwsza wiadomość o krwawem starciu ludności ze siłą zbrojną w hrabstwie Cork wywołała draźliwszą jeszcze dyskusyę w Izbie, niż były poprzednie. Smutny obraz tego stanu nie jest zakończeniem, ale dopiero początkiem; rząd bowiem nie myśli odstąpić od środków zarządzonych, a przywódcy irlandzcy składają dowód, że gotowi dalej zachęcać ludność do oporu przeciw ustawie wyjątkowej. Gabinet jednak, ażeby wytrwał na stanowisku, potrzebuje nie tylko półurzędowego poniekąd poparcia unionistów, ale chce, ażeby się podzielili odpowiedzialnością, która obecnie spoczęła jedynie na samych torysach. W zgromadzeniach publicznych wielu z unionistów oświadczyło, że wprawdzie w kwestyi unii Wielkiej Brytanii z Irlandyą, zgadzają się z obecnym rządem, ale w innych kwestyach zastrzegają sobie swobodę działania. Takie stanowisko sprzymierzeńca nie zjednywa rządowi powagi, szczególniej w Anglii, gdzie wyborcy przywykli albo popierać, albo zwalczać bezwarunkowo jedno ze stronnictw. Większe jeszcze niezadowolenie wywołało w obozie torysów uchwalenie projektu nowej ustawy agrarnej, która była pomysłem unionistów, a którą rząd przyjął, jako własny elaborat. Ustawa ta w radykalnej zmianie stosunków, robi takie ustępstwa dla nieposiadających ziemi, że, jak twierdzą, przeszła oczekiwania najskrajniejszych Anglików. Bardzo się tedy nie podobało torysom, że to tylko właśnie z ich członków złożony gabinet ustawę przeprowadził, a właściwi autorowie, unioniści, uchylili się od od-

---

36)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

VII.

Król we Lwowie.

(Ciąg dalszy.)

Tigranes biedaczek nie miał tego czoła co Kundrat, stał w tłumie i nie pchał się naprzód; Król go wcale nie spostrzegł, co go niezmiernie zmartwiło, nawet już łzy mu się zaczęły cisnąć do oczu. Ale jak usłyszał słowa królewskie powiedziane do Kundrata, zaraz się rozweselił i ledwie, że nie puknął od śmiechu. Toż i we dworze królewskim, kędyś pomiędzy Wilczkiem a Kergolajem, szmer wesoły się rozległ, zaczem król w łasce swojej mieszczan pożegnał, powiedziawszy jeszcze do Kijasa te słowa:

— Spodziewam się, że nim wyjadę, jeszcze się z wami obaczę, a jeśli macie jakie dolegliwości, to ty panie Kijas, czy jak tam ciebie wołają, możesz mi je przedłożyć.

Mieszczanie tedy wyszli uszczęśliwieni i jeszcze w antykamerze przed Królewskimi dworzany dobroć tego Pana chwalili, mówiąc:

— Wszyscy królowie polscy byli na nas bardzo łaskawi, jak świadczą przywileje, które nam po kolei nadali, ale ten nam najlepiej przypadł do serca, i radzibyśmy mu to jako wywdzięczyć.

Ale Kijas ich jak najprędzej wyprawił, zostawszy zaś sam z dworem królewskim, rozpoczął z Gniewoszem i Kamienieckim bardzo zacną rozmowę. Na kogo król łaskaw, temu i jego słudzy nie krzywi, więc Gniewosz bardzo był grzeczny dla niego, a Kamieniecki jeszcze daleko więcej; bo niech tam kto mówi co chce, podarunki zawsze otwierają serce człowieka, skóra tygrysia i dywan turecki, to także nie do pogardzenia, ale kamień pieprzu, to dla całego Zamku w Kamieńcu nieopłacona pociecha. Wszelako mądry Kijas wiedział dobrze, dlaczego to robił, bo pogadawszy i tak i owak, przymówił im się nareszcie, ażaliby nie byli łaskawi, przyjść choćby dziś jeszcze na wieczerzę do niego, i wypić z nim po kubku małmazyi. Dlaczego nie? Obiecali chętnie i przyszli.

Kijas więc przyjmował ich wieczorem u siebie: lecz razem z nimi zaprosił tylko Kergolaja i Wilczka, ażeby byli pomiędzy sobą. Tigranes był mocno uradowany i całował Formozę po rękach, aby była bardzo grzeczną dla tych Senatorów, którzy są jedyni, coby mu mogli drogę uścielić do Króla. Formoza nie była próżną, aleć i jejby to wstrętnem nie było, aby jej mąż, któremu tyle innych rzeczy brakowało, został przynajmniej szlachcicem: zaczem ubrała się pięknie, przyjmowała gości w pierwszej komnacie u progu i była dzisiaj uprzejmą jak nigdy a wymowniejszą niż kiedy olwiek.

Ale tym razem stała się ta rzecz dziwna, że tylko zrazu była wymowną; potem zaś, spojrzawszy na Gniewosza po raz i drugi, jakoś jej wymowa przestała służyć, przerywała sama sobie i oczy spuszczała ku ziemi, jak gdyby szukała wyrazów a znaleźć nie mogła.

Gniewosz zaś, jak ją obaczył, pokręcił wąsa, a kiedy ją lepiej obejrzał, to oczy mu zaszły taką słodyczą, jak gdyby mu się z czułości serce rozlało. Ale on, jako człowiek bardzo światowy, zamiast stracić wymowę, jeszcze się tem więcej ożywił, miodowe słowa same mu z ust płynęły i mówił za wszystkich. Był to człowiek spokojnego temperamentu, ostrzelany z wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwy, wyszlifowany na wielkich dworach i w towarzystwach najwykwintniejszych, pełen przytem uczucia własnej godności i powagi wewnętrznej, a tacy ludzie nigdy przytomności nie tracą i zawsze umieją panować nad sobą.

Ale Kergolaj, choć mniej poważny, jednak jeszcze więcej wyszlifowany od niego, zaraz spostrzegł, kto komu wpadł w oko, zatarł więc ręce złośliwie i rzekł w duchu do siebie:

— Ten pomści się za mnie — a ja mu do tego pomogę.

Gniewosz siadł do stołu obok Formozy i przez całą wieczerzę jej służył, opowiadając jej niektóre wypadki z swojego życia i wypytując ją zręcznie o jej rodzinę. A wtedy i Formozie, jak pierwsze wrażenie minęło, rozwiązały się usta. Sama nie wiedziała, dlaczego to robi, wszakże opowiadała mu wszystko, o co ją pytał, z taką szczerością i otwartością, jakiej dotychczas, czując potrzebę niedowierzania ludziom, którzyby może nad nią się litowali a czego ona nigdyby była nie zniosła, sama nie czuła się zdolną. Ale też po raz pierwszy w swem życiu obaczyła człowieka, do którego w jej sercu ufność się obudziła; po raz pierwszy uczuła, że ten człowiek to mąż taki, który ją potrafi zrozumieć, któremu można każdą tajemnicę powierzyć, przed którym możnaby nawet i z grzechów się wyspowiadać: wysłucha, zrozumie, ukoi, utuli, pocieszy — a pewnie nie zdradzi. Kto kiedy odgadł, dlaczego pomiędzy ludźmi tworzy się strumień harmonii, zaufania, wzajemnej wiary i silniejszej nad wszystkie rozumowania sympatyi? Tworzy się i jest. Taki strumień się teraz przed nią otworzył, porwał ją z sobą a ona popłynęła nim pełnemi żaglami.

Przy wieczerzy jedzono i pito jak zwykle a każdy się bawił według swego humoru. Gniewosz z Formozą, Wilczek i Kergolaj dworowali sobie z Kundrata a pusty Tigranes im z całego serca wtórował. Kijas zaś służył Kamienieckiemu, bo tak rozumiał, że przez niego potrafi sobie najpewniej zaskarbić łaskę Królewską dla syna. Ale Kamieniecki, człek zacny a prosty, wyprowadził go z błędu, zapewniając go, że ze swojej strony zrobi z pewnością co może, wszakże jego protekcya niczem jest w porównaniu z Gniewoszem, który z Królem je, pije i mieszka, i może mu to sto razy powtórzyć, co drugi, choćby najwyższy dygnitarz, ledwie raz się ośmieli wybąknąć. Więc kiedy wstawali od stołu, Kijas milczkiem zbliżył się do Formozy i rzekł jej do ucha:

— Instynkt kobiety zawsze więcej wart niżeli wyrachowanie najrozumniejszego człowieka. Waszmość bardzo mądrze zrobiłaś, żeś wzięła Gniewosza w takie serdeczne objęcia.

Na to Formoza się mocno zarumieniła, bo nie zrozumiała od razu, co jej teść chciał powiedzieć; tymczasem zaś Kijas, przeprowadzając gości do drugiej komnaty, tak rzecz urządził, że sam zasiadł w kącie z Gniewoszem. A mówiąc rozumnie i zręcznie, w niedługiej chwili wyłożył mu do zrozumienia, o co mu właściwie chodziło.

Gniewosz, siedząc wygodnie z wyciągniętemi przed sobą nogami i kręcąc wąs, odpowiedział mu z dobrego serca, ale nie całkiem ku jego zadowoleniu:

— Ba! jużci jabym nie był od tego. Ale to z naszym Panem niełatwa sprawa. Biskup Łucki już trzy dni czeka a jeszcze się nie mógł dostać do niego. A tu dla syna Jegomości niełatwo nawet jaki pretext wymyśleć.

Jednakże Kijas rzekł na to z świadomą siebie pewnością:

Mój syn chce tylko Jego Królewskiej Mości oświadczyć, iż gotów jest w razie wojny własną wysztyftować Chorągiew.

Ale Gniewosz rozśmiał się na to, mówiąc:

— Na taką chorągiewkę mieszczańską ty Króla nie złapiesz! Nie tacy ludzie i nie takie chorągwie mu obiecują z tej strony i z owej, a przecie się z nim nie mogą dogadać....

Tu Kijas uczuł głęboko całą swą małość mieszczańską i bardzo się tem zasmu-

powiedzialności. Choćby sobie i sam gabinet nie życzył tak drogiego poparcia, musi je wszakże znosić, bo innego wyjścia dotychczas nie miał. Obecnie jednak, gdy parlament zostanie odroczony, znajdzie się może droga, ażeby i rząd utrwalić i torysów zadowolić. Donoszą bowiem, że lord Salisbury, zaraz w pierwszych dniach feryj, ma ponowić rokowania z lordem Hartingtonem, ażeby go skłonić do wstąpienia do gabinetu. Tylko na podstawie takiego przeobrażenia możliwe będzie utrwalenie podkopywanego dziś zarówno przez przyjaciół, jak i opozycyonistów, gabinetu.

Wystawa krajowa w Krakowie.

(*Bydło rogate*).

II.

Niektórzy hodowcy bydła, głównie holenderskiego, zamierzali budowę i inne właściwości tej rasy poprawić shorthornami. Wcześniej o wiele nawet, aniżeli o oldenburgach, pomyślano w tym celu o shorthornach, a fakt, że pomimo to liczba używających oldenburgów znacznie jest większa od liczby tych, którzy używają shorthornów, sam przez się dostatecznie wykazuje, że shorthorny nie musiały odpowiedzieć celowi.

Shorthorny wybrano do tego zadania na podstawie kilku znakomitych ich własności. Kość cienka, pokryta wielką obfitością mięsa nadzwyczaj delikatnego, redukcya części mniejszą wartość rzeźną mających, a rozwój tych, za które rzeźnicy płacą najlepiej, skłonność do osadzania tłuszczu, i to nie pod skórą, ale wśród mięśni, wczesny rozwój i dobre zużytkowanie paszy — oto własności, któremi się bydło to odznacza, i których przyswojenie słabnącym holendrom zdawało się być bardzo pożądanem.

Praktyka jednak okazała, że niektóre z tych własności, wobec naszych stosunków, nie wielkie mają znaczenie, a inne, jakkolwiek w sobie dobre, w danych okolicznościach mogą stać się szkodliwe.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że shorthorn własności te swoje przelewa na potomstwo nawet krzyżowane, ale tylko jeżeli warunki są po temu, to jest, jeżeli potomstwu zapewnić możemy paszę zarazem najobfitszą i najlepszą. Jak to rozumieć należy, niechaj wytłómaczy okoliczność, że pół roku ssania, a osobna mamka, jeżeli matka nie jest dość mleczna, nie są wyjątkowemi środkami wychowu cieląt tej rasy używanemi, i że po odessaniu następuje okres, w którym tak drogie artykuły, jak siemię lniane lub nawet jaja kurze, stanowią integralną część karmy. Gdy się zaś od tego sposobu odstąpi potomek shorthorna, w miarę oddalania się od okresu ssania, będzie się stawał coraz mniej do niego podobnym, aż nareszcie okaże się zwierzęciem wąskiem, szczupłem, osadzonem na wysokich nogach. Dowodów na to twierdzenie w kraju naszym, zaprawdę, bardzo szukać nie trzeba.

To jedno, a dziwnem ono nie jest wobec tego, że cienka i delikatna kość shorthornów nie usposabia ich wcale do poprawiania budowy zmarniałych holendrów, a wczesny rozwój i dobre zużytkowanie karmy, z których one tak są wynoszone, ma się rozumieć tak tylko, że nadzwyczaj dobra i forsowna karma dobrze zużytkowaną będzie i wczesny rozwój wywoła. Z gorszej i mniej obfitej karmy każdy inny zawód bydła skorzysta lepiej, aniżeli shorthorny, które na taką ewentualność narażone, rozwijają się bardzo nędznie, i wszystkie znakomite swe własności tracą.

Jeżeli się doda do tego, że wołów roboczych po shorthornach wcale otrzymać nie można, że mleczność skutkiem krzyżowania z niemi cierpi, że jakość ich mięsa, ktora w Anglii tak jest cenioną, u nas nie jest wcale poszukiwaną, a tem samem się nie opłaca: to nie można się dziwić, że używanie shorthornów u nas staje się coraz rzadszem.

Ktoby wszakże dysponował paszą tak bujną, iżby mu nawet obok wydatnego dodatku słomy jałownik i krowy mleczne się zapasały, ktoby n. p. mając własne odpadki fabryczne, znalazł rachunek w tem, iżby chował woły w trzecim roku życia zupełnie wypasione, ten mógłby chować shorthorny czyste, albo użyć ich do krzyżowania, *notabene*, jeżeli ma matki o dobrej i rozłożystej kości.

Gdy się tego warunku nie dopełni, dochodzi się do rezultatów takich, jakie i na Wystawie widziano, to jest, otrzymuje się zwierzęta, które na skróconej i zdrobniałej podstawie kostnej zadu mają jakby poduszki lub tłumoki mięsiste poza naturalny kontur zwierzęcia wystające — produkta, które, jeżeli same w sobie jeszcze nie są złe zupełnie, do dalszego chowu użyte być nie mogą. Tak samo przy zaniedbaniu tej ostrożności otrzymać można okazy wałkowate, okrągłe mięsem przeładowane ale płytkie i stojące na nogach nieproporcyonalnych, do rozpłodu zupełnie niesposobne.

Shorthorny były reprezentowane przez następujące obory:

a) P. Władysława Kaczkowskiego z Klikowej, który z niesłychaną pilnością i wytrwałością oborę zarodową prowadzi. Obora ta otrzymała medal srebrny;

b) p. Augusta Gorayskiego z Moderówki, która wystawiła stadnika w Klikowej urodzonego i kilka krów i młodzież pochodzące z krzyżowania; nagrodzona medalem srebrnym;

c) p. Józefa Przyłudzkiego z Krzysztoforzyc shorthorny krzyżowane, nagrodzone listem pochwalnym.

Ks. Eustachy Sanguszko z Gumnisk wystawił 4 krowy, które powstały z krów typu poprzednio (pod holendrami) opisanego, przez krzyżowanie z holendroshorthornem pochodzącym z Kielczan. Bydło to jest umieszczone w folwarku położonym nad Dunajcem, mającym wszelkie warunki do chowu sztuk wielkich i ciężkich. Produkta tego krzyżowania użyte zostaną teraz pod oldenburgi, tak, że ta przymieszka krwi shorthornów pozostanie jednorazową.

Większość przeważna naszych hodowców postępowych do poprawy bydła miejscowego używa ras górskich. Zjawisko to, jakkolwiek w latach ostatnich spotęgowało się znakomicie, nie jest przecie wcale nowem. Przed laty już kilkudziesięciu na wielu gospodarstwach naszych, szczególnie na Podgórzu i we wschodniej części kraju napotykano krowy „tyrolskie", a potomstwo ich pozostawiło wyraźne ślady swej krwi w bardzo licznych okazach bydła tak zwanego krajowego, za pierwotne mylnie uważanego.

Tak wszakże, jak w północno-zachodnim i zachodnim skraju Polski miejsce bydła żuławskiego używanego z dawna lecz niestale do poprawy bydła miejscowego, zajęły później holendry, tak tu owo bydło tyrolskie ustąpiło miejsca innym rasom alpejskim.

Kolejno więc po sobie, albo też równocześnie i obok siebie używane były w tym celu rasy: szwyc, algau, bern, mürzthal, fryburg, dalej odmiana rasy bern, która dziś ustalona, znana jest pod nazwą simenthal.

Ta ostatnia zyskała wreszcie stanowczą przewagę, a obok niej używane są jeszcze rasa pinzgau i rasa kuhland.

Dla czego simentalery tak stanowczą zdobyły sobie przewagę, wytłómaczyć należy.

Z pomiędzy wszystkich odmian bydła górskiego, ta okazała się najplastyczniejsza; najłatwiej ze wszystkich ona da się przerobić, kształty jej z największą stosunkowo łatwością zmienić się dadzą, a równocześnie z niemi usposobienie fizyologiczne, najłatwiej też przelewa ona własności swe na potomstwo, i przystosowuje się, względnie łatwo do zmienionych warunków życia.

Najlepszym tego dowodem jest historya simentalerów w własnej ich ojczyźnie. Przed wystawą paryską z roku 1868, simentalery ginęły pomiędzy ogółem bydła berneńskiego i nie tworzyły odmiany osobno hodowanej i osobno wymienianej. Dopiero gdy się Szwajcarzy w Paryżu zmierzyli z Anglikami, gdy poznali niektóre zawody bydła francuskiego, które, jak n. p. rasa charolais konkurować mogą z shorthornami co do wagi ciała i zarysu kształtów; dopiero wtedy zwrócili oni uwagę na simentalery i, zebrawszy je w całość, założywszy księgę stadną, zapomocą nagród i wystaw udoskonalali je ciągle.

O ile im się to udało, wiedzą wszyscy, którzy znają pełne i sute kształty dzisiejszych simentalerów, a że się udało, to jest najlepszym dowodem, że twierdzenie powyższe o plastyczności simentalerów jest słusznem.

Odtąd też simentalery rugują stanowczo szwyce i fryburgi, a gdy im mürzthalery, i algauery ustępują i z innych powodów, po części osiągają nareszcie niewątpliwą przewagę.

Oprócz tego simentalery dają mleko bardzo dobre i w znacznej ilości, woły, mianowicie niecałkiem czystej krwi, są bardzo dobremi wołami roboczemi, simentalery wreszcie opasają się bardzo dobrze i mają kształty ze względu na wyrąb mięsa bardzo dobre.

Kuhlandy i pinzgauery niekonkurują z simentalerami, ale wspierają niejako ich upowszechnienie, stanowią one bowiem stadyum przejściowe, stosowne bardzo tam wszędzie, gdzie krowy, do chowu używane, są pod simentalery za małe, albo gdzie warunki gospodarstwa nakazują oddać pierwszeństwo bydłu mniejszemu.

Profesor Zygmunt Kahane.

(*Wycieczka Węgrów*).

Kraków, 12 września.

(*L*) W ostatniej chwili dowiaduję się z bardzo poważnego źródła, że sąsiedzi nasi z poza Karpat, odwdzięczając się za wizytę Polaków w Budapeszcie przed dwoma laty, zamierzają nas rewizytować i już w tych dniach, a mianowicie w d. 18 b. m. mają przybyć do Krakowa na wystawę. Krąży pogłoska, że około 1000 Węgrów ma przybyć do starożytnej stolicy; pomiędzy gośćmi będzie wiele osób znakomitych; powiadają, że przybędzie między innymi także Jokai. Na wiadomość o tem odbyło się wczoraj poufne posiedzenie tutejszej Reprezentacyi miejskiej, na którem zastanawiano się nad sposobem przyjęcia miłych gości. O tych szczegółach dowiaduję się w chwili, w której

---

cił. Ale tymczasem Gniewosz wąs kręcił i myślał a wreszcie rzekł jakby z niechcenia:

— Prędzejby mi się może udało Króla namówić, aby sam przyszedł do was w gościnę....

A wtedy Kijas, właśnie jak gdyby promień słońca jego rozum oświecił, przysunął się do Gniewosza i zaczął jemu wykładać, jacy to potentaci już jego dom nawiedzali, i jakby mu za to był wdzięcznym, gdyby jego zaproszenie przedłożył Królowi. Gniewosz wstał i powiedział mu grzecznie:

— Zaproszenie wasze przedłożę Królowi, jak się zdarzy po temu sposobność.... a jak się uda, to was zawiadomię zawczasu, jak go macie przyjmować.

Zaczem goście się jeszcze mały czas bawili kielichem i przystojną rozmową a potem, gwarząc wesoło, porozchodzili się na swoje kwatery.

Ale i w domu Kijasa zostawili po sobie wesołość i radość i szczęście. Albowiem stary nie pomału się tem rozweselił, że mu się przecież udało utorować synowi drogę do łaski królewskiej, która już teraz, czy tak czy owak, ale go nie mogła omylić, bo miał takich dwóch potentatów jak Kamieniecki i Gniewosz po swojej stronie. Tigranes się wcale nie posiadał z radości, albowiem jak wszyscy, u których imaginacya góruje nad wolą i rzeczywistością, był tego pewnym, że jak tylko będzie się mógł z Królem rozmówić, zaraz zostanie rycerzem. Nawet Kundrat był kontent, bo chociaż Króla raczył sobie zeń zażartować, ale to Król: a ileż-to jest mieszczan, nawet stokroć znaczniejszych od niego, o których Król wcale nie wie, że żyją. Formozę zaś przepełniało takie uczucie szczęścia, jakiego dotąd nigdy nie znała: sama nie wiedziała dlaczego, ale tak jej było swobodnie, tak lekko, tak powiewnie na sercu i duszy, jak gdyby ziemia jej z pod nóg ustąpiła i żywa uleciała do nieba. W tem szczęściu wszyscy się stali tak gadatliwi, że byliby do północy gwarzyli ze sobą, bo każdy miał coś do powiedzenia; ale Formoza nie czuła wcale potrzeby udzielania się drugim. W tej chwili wolała być sama ze sobą.

Jakoż niebawem usunęła się i poszła do swojej sypialni. I dzisiaj także miała serce tak przepełnione nawałą uczuć nieodgadnionych, jak niegdyś po owym dzikim festynie: ale dziś nie klękała przed obrazem Matki Najświętszej. Dziś nawet zapomniała o swoich zwykłych pacierzach i jak najprędzej utonęła w swojej puchowej pościeli. Niebawem też słodki sen skleił jej powieki a w śnie urocze mgły różowe i białe zaczęły wieszać się nad nią a w tych mgłach jakiś anioł się nad jej łożem kołysał. Tyle jest w niebie aniołów a wszyscy tak do siebie podobni, że trudno jednych od drugich rozeznać: ale ten, bodaj czy to nie był Cherubin, najogromniejszy ze wszystkich, z bardzo pięknemi wąsami i szafirowemi oczyma.

Król, któremu światek bardzo smakował a który hałaśliwemi festynami był już przesycony, natomiast zaś bardzo lubił nocne a tajne wycieczki, jak tylko mu Gniewosz powiedział, jaka tam kuchnia i jaka piwnica jest u Kijasa a jaka synowica do tego, że już świat kończy się na niej, zaraz przyjął zaproszenie, mówiąc:

— To idźmy dzisiaj na wieczerzę do niego. Ale powiedz mu, aby nie było nikogo, tylko ty, Kamieniecki, Wilczek, Kergolaj i Łopatka. Łopatkę trzeba wziąć z sobą, abyśmy mieli tutejszą jurysdykcyę przy sobie, jak będziemy w nocy powracać. Jeśliby zaś zaprosił jakie grzeczne kobiety, to nie zawadzi, będzie też trochę weselej

Gniewosz więc chciał zaraz wysyłać gońca do Kijasa, ale Kergolaj sam się nastręczył i pobiegł sam, ażeby dał zarazem Kijasowi instrukcyę, jak ma Króla do stołu posadzić, jakie przed nim zastawiać potrawy i jakich win mu nalewać. Wypełniwszy to poselstwo ze znawstwem dworaka, natchnął go zarazem tą myślą, że mieszczanek zapraszać nie trzeba, bo to nudne są babska, które też Króla nie rozweselą, ale Pachnę trzeba zaprosić, bo to kobietka wesoła i pewnie Króla zabawi. Kijas, który nie miał bardzo wielkiego respektu dla Pachny, spojrzał na to zamyślonemi oczyma na Kergolaja i pomyślał sobie w duchu: — Dlaczego on mi każe Pachnę zapraszać? Jeżeli jest jeszcze zawsze w niej rozmiłowany, to oczywiście radby jej nieba przychylić: a jeżeli się nią już przesycił, to może chce ją puścić w kurs między królewskie dworzany.... Ale co mi tam na tem! — On byłby i samego diabła zaprosił, ażeby tylko Królowi dogodzić. Więc wszystko wykonał podług instrukcyi Francuza i już wieczorem przed wieczorem był gotów.

Jeszcze słońce nie zaszło, kazał już wszystkie sklepy pozamykać, kupczyków swoich porozpędzał na cztery wiatry, aby się nie gapili, sześciu rybałtów, śpiewaków i lutnistów, schował w dziedzińcu, aby ich miał na zawołanie, jeśli Król sobie grać każe, Tigranes dał swoich giermków do usługi, aby dom przecie wyglądał z rycerska, — a jak tylko się zmierzchać zaczęło, ojciec i syn, a Kundrat za nimi, stanęli w bramie, oczekując z bijącem sercem przybycia króla.

Czekali długo. Aż kiedy całkiem się zmierzchło, z przeciwległego na wskos rogu rynku, z po za ratusza, błysnęło światło. Zamkowi halabardnicy z Frącem Ajchingierem na czele nieśli zapalone pochodnie a za nimi postępowała grupa czarno ubranych panów. Król idzie. Obaczywszy zapalone pochodnie, Kijas jeszcze więcej się uradował w swem sercu, bo tak przecież całe miasto się dowie, że Król był u niego.

Kiedy Król się zbliżył do bramy, Kijas zaczął znowu go witać łacińską przemową, ale Król jemu przerwał, mówiąc:

— Daj tam pokój łacinie. Przychodzimy do ciebie, abyśmy się zabawili po polsku, jeśliś więc łaskaw, to prowadź nas do twojej siedziby.

Więc Kijas skłonił się Panu a wziąwszy od sługi woniejący kaganiec do ręki, sam szedł naprzód po schodach, przyświecając swym gościom.

Przy drzwiach pierwszej komnaty, zapełnionej subtelną wonią najwykwintniejszych kadzideł tureckich, stały Formoza i Pachna w przepysznych strojach z bogatych tkanin indyjskich i perskich i pochyliwszy głowy, witały Króla milczącym ukłonem, nie mając odwagi popatrzyć w oczy majestatowi Monarchy. Śmielsza cokolwiek Pachna zerknęła z pod oka, aby obaczyć, jak też Król wygląda, ale ogromny Gniewosz pierwej uderzył ją w oczy; Formoza byłaby rada spotkać się z szafirowemi oczyma Gniewosza, ale jej serce biło tak mocno, że ziemi nie czuła pod sobą. Król bardzo był łaskaw a patrząc na Formozę, rzekł do Kijasa, zapomniawszy zapewne, że to jego synowica:

— Winszuję Waści córki tak pięknej, nie wątpię też wcale, że znajdziesz dla niej męża równie wspaniałej postaci.

Poczem spoczął wzrokiem na Pachnie i spytał, kto jest ta dama Powiedziano mu, że to jest Pachna Rusinka, wdowa po rycerzu niemieckim, jeszcze dotąd w żałobie.

Więc Król się wdzięcznie do niej uśmiechnął i rzekł:

— Jeżeli wszystkie Lwowianki są takiej urody, to podobno mi trzeba będzie omijać to miasto, jak kiedy pociągnę na Turka, boby mi tu wszyscy żołnierze ugrzęźli.

Pachna na to dziwnie uroczym spłonęła rumieńcem, na który Król patrzał z zadowoleniem, ale zaraz zapytał:

— A mąż Jejmość Pani zapewne bohaterską śmiercią zginął na wojnie?

Tu Pachna już wcale ognistym spłonęła pąsem, Formoza zmięszana okrutnie odwróciła się trochę na stronę, Tigranes, Kergolaj, Wilczek, chwycili się za brzuchy, aby nie puknąć od śmiechu, Król spostrzegł, że w jakąś łaskotliwą stronę uderzył, Pachna błagalnym wzrokiem rzuciła na starego Kijasa, ale na szczęście Kijas ją zrozumiał i odpowiedział przytomnie:

— Nie bardzo bohaterską.... ale zasłużoną rzetelnie.... daj ducha Bogu po chrześcijańsku.

Król się zaraz domyślił, że coś to tam musi być nie zupełnie w porządku, ale zaraz wszystko naprawił, mówiąc:

— Niechże sobie spoczywa w Bogu, my go wskrzesać nie będziem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

muszę list oddać na pocztę; niepodobna mi więc sprawdzić tych pogłosek, a notuję je tylko z obowiązku dziennikarskiego. Źródło, z którego czerpię powyższą wiadomość, zapewnia także, że tutejsza Rada miejska porozumie się z lwowską swoją koleżanką co do udziału, jaki Lwów, jako stolica kraju zamierza wziąć w przyjęciu gości, którzy z taką serdecznością podejmowali nas w swojej stolicy.

Czas pisze w tej sprawie: Rada miejska na niedzielnem poufnem posiedzeniu zastanawiała się nad oczekiwanem przybyciem Węgrów do Krakowa. Ponieważ prywatny telegram doniósł, że reprezentacya miasta Budapesztu uchwaliła wysłanie ze swej strony delegacyi na naszą Wystawę krajową, przeto Rada miejska wybrała komitet przyjęcia Węgrów w Krakowie i uprosiła pp. radców miejskich, dra Weigla i Baranowskiego, aby się udali do Pesztu celem bezpośredniego porozumienia się w tej sprawie z tamtejszą reprezentacyą miejską. Dowiadujemy się, iż pomienieni delegaci naszej Rady miejskiej už dzisiaj rano wyjechali do Pesztu. Do komitetu przyjęcia Węgrów w Krakowie wybrała Rada miejska ze swego grona pp. Armółowicza, Chylińskiego, Hajdukiewicza, Jakubowskiego, Jordana, Kasparka, Pieniążka, hr. Potockiego, Romanowicza, Szpakowskiego, Weigla i Zolla. Komitet zostaje pod przewodnictwem Prezydenta Szlachtowskiego.

(*Premiowanie wystawców.*)

Kraków, 12 września.

(*L*) Sędziowie grupy 25, obejmującej instrumenta naukowe, ogłosili dzisiaj swoje orzeczenie. Medal srebrny rządowy otrzymał: p. Fr. Rychnowski, ze Lwowa, za aparata elektryczne, którym poświęciliśmy niedawno dłuższy opis. Medal bronzowy rządowy otrzymał p. Emil Preyer z Krakowa, za przyrządy naukowe do badań fizyologicznych a list pochwalny otrzymał p. Jan Sliwiński ze Lwowa, za organki akustyczno-fizyczne do użytku szkół.

Sprawozdawca nasz ze zjazdu prawników i ekonomistów polskich pisze do nas pod dniem wczorajszym:

Wniosek prof. Kasznicy, o którym w poprzedniem sprawozdaniu podałem, że został jednomyślnie przyjęty, uznano po bardzo długiej dyskusyi jako niedojrzały jeszcze do rozstrzygnięcia.

Dnia 10 września, jak o tem pisałem, odbyła się wycieczka do Wieliczki. Uczestników, zwłaszcza z Królestwa, było bardzo wielu. W sali balowej urządził przewodnik całej wycieczki, dr. Lesław Boroński, tańce przy muzyce górniczej. Wieczorem tegoż dnia urządzili krakowscy prawnicy gościom swoim raut w sali gmachu Towarzystwa ubezpieczeń. Panie brały również udział, a po uczcie tańczono ochoczo do późnej godziny.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Wypadki w Bułgaryi.

Według listu z Petersburga do *Politische Correspondenz*, tamtejsze koła rządowe uważają panowanie księcia Koburga za epizod przechodowy przesilenia bułgarskiego, i są pewne, że książę, bądź to przed naciskiem akcyi dyplomatycznej, bądź w skutek nie dających się na razie przewidzieć przewrotów wewnętrznych, będzie zmuszonym kraj opuścić. Rząd rossyjski, nie myśląc bynajmniej o jakimbądź zamachu lub gwałtownych zarządzeniach, nie traci nadziei, iż powiedzie mu się załatwić kwestyę bułgarską na drodze dyplomatycznej przez nakłonienie Wys. Porty do pilniejszego, niż dotychczas, przestrzegania własnych praw. Wys. Porta będzie musiała ostatecznie dać się przekonać, iż postępowanie jej zmusza Rossyę do wypowiedzenia traktatu berlińskiego, po którego zgaśnięciu nie będzie już żadnej prawnej rękojmi dla całości państwa otomańskiego. Pomiędzy gabinetem rossyjskim a Mocarstwami odbywa się ciągle żywa wymiana myśli. Co się tyczy polityki niemieckiej, to można zapewnić, że decydujące koła rossyjskie nie podzielają nieufności, objawiającej się coraz silniej w opinii publicznej Rossyi do tej polityki, owszem, są przekonane o szczerych i godziwych zamiarach rządu berlińskiego.

O nowym gabinecie tak piszą do *Pol. Corr.*: „Gabinet Stambułowa składa się z osobistości, które umiały miotaną najgroźniejszemi burzami politycznemi nawę państwową, jeżeli nie doprowadzić do bezpiecznej przystani, to przynajmniej ochronić przed rozbiciem.

„Nie dopuścimy się przesady twierdząc, że gabinet ten został powitany z ogólnem zadowoleniem. Naród bułgarski widzi w pozostaniu u steru rządowego owych osobistości najlepszą rękojmię, iż polityka bułgarska nie zboczy z drogi, której ostatecznym celem jest zabezpieczenie i strzeżenie wolności i niezawisłości kraju. Nowy gabinet jest ministerstwem koalicyjnem; trzej regenci, których piersi zdobią wstęgi orderu Aleksandra: Stambułow, Mutkurow i Ziwkow są reprezentantami tak zwanego narodowo-unionistycznego stronnictwa, gdy natomiast Naczewicz, Stoiłow i Strańsky przedstawiają żywioł konserwatywny. Armia z wielkiem zadowoleniem powitała zmianę w obsadzeniu teki wojny. Były minister wojny, major Petrow nie posiadał wiele sympatyi w armii i nieumiał też jej sobie zdobyć. Petrow został mianowany komendantem szkoły junkrów, być jednak może, iż później zostanie powołany na członka projektowanej przez ks. Ferdynanda kancelaryi wojskowej, instytucyi, która dotychczas nie istniała, o której jednak zaprowadzeniu na seryo jest mowa.“

Niedawno doniosło *Biuro Reutera*, że rząd bułgarski postanowił złożyć z urzędu rezydującego w Konstantynopolu bułgarskiego eksarchę Józefa za to, że zajął on nieprzychylne stanowisko względem teraźniejszego porządku rzeczy w Bułgaryi, i na jego miejscu znów postawić usuniętego dawniej przez synod exarchę Antimosa. Wiadomość ta wydała się nieprawdopodobną, albowiem rząd bułgarski nie ma prawa obalania lub wynoszenia exarchów, których duchowna władza obejmuje nietylko Bułgaryę, lecz nadto Tracyę i Macedonię. Teraz dowiaduje się *Politische Correspondenz*, że w owem doniesieniu *Biura Reutera* nie ma ani słowa prawdy i być jej nie mogło już choćby dla tego, że exarcha Józef oświadczył, iż obowiązki jego są natury ściśle kościelnej, a zatem do polityki on nigdy mięszać się nie będzie.

Agencyi Havasa donoszą z Ruszczuku: „Z powodu, iż tutejszy bułgarski prefekt nie uczynił zadość żądaniu Francyi, co się tyczy bezpieczeństwa poddanych francuskich, i że jednocześnie osobiste bezpieczeństwo konsula zagrożonem było, rząd francuski upoważnił tutejszego swojego konsula do opuszczenia Ruszczuka za nieograniczonym urlopem.“

Jednocześnie donoszą z Sofii do *Politische Correspondenz*, że książę Ferdynand wyraził życzenie wejścia w osobiste, nieurzędowe stosunki z przebywającymi tam przestawicielami Mocarstw, i że konsulowie niektórych rządów niebawem uczynią zadość temu życzeniu w formie, któraby wykluczała wszelki pozór oficyalnych stosunków, i że złożą księciu wizyty.

Z Sofii odbiera *Czas* następującą depeszą: Karawełow w rozmowie z pewnym Francuzem oświadczył: „Wybory nie odbędą się spokojnie, krew popłynie z pewnością. Ks. Ferdynand jest przeszkodą pojednania się naszego z Rossyą. Gdyby przy wyborach zwyciężyła opozycya, a ks. Ferdynand mnie powołał, to radziłbym mu, by kraj opuścił. Rozwiązanie kwestyi bułgarskiej nastąpi wkrótce. Rossya prawdopodobnie zajmie czasowo Warnę i Burgas, a Turcya wysunie ku granicy swe wojska.“

Jak zaznaczyła wczorajsza depesza prywatna z Sofii, zamieszczona tylko w części nakładu, rząd bułgarski uważa sytuacyę po upadku projektu wysłania generała Ernrotha za polepszoną, szczególniej z tego powodu, iż będzie obecnie mógł zwrócić główną uwagę na skonsolidowanie stosunków wewnętrznych kraju i przez to ułatwić zadanie dyplomatyczne tym Mocarstwom, które trzymają się zasady, że kwestya bułgarska powinna na drodze pokojowego rozwoju samej Bułgaryi być zarezerwowaną.

Z Petersburga.

Ćwiczenia wojsk rossyjskich. — Przedłużenie stanu wojennego. — Stan uczniów w średnich zakładach naukowych.

Z Petersburga otrzymuje *Politische Correspondenz* listowną wiadomość, iż systematyczne ćwiczenia wojsk armii rossyjskiej, które mają się przeprowadzić według nowych przepisów taktycznych, rozpoczną się 27 września. Ćwiczenia te, które się odtąd corocznie o tym czasie powtarzać mają, rozciągnięte zostaną na całą Rossyę i obejmą w każdym roku inne klasy popisowe. W tym roku powołani będą pod sztandary popisowi z r. 1877 i 1882; żołnierze z tych klas popisowych mają się bezzwłocznie zgłosić do najbliżej ich miejsca pobytu położonej komendy wojskowej i zostaną natychmiast wcieleni do szeregów, umundurowani i uzbrojeni, aby przez 14 dni brać udział w rozmaitych manewrach i ćwiczeniach polnych. W przyszłym roku wezwani będą do tych ćwiczeń popisowi z r. 1878 i 1883, a w następnych latach inni popisowi wedle tej samej zasady. Szczególniejsza uwaga przy tych manewrach ma być zwrócona na ćwiczenia w strzelaniu. Projekt wprowadzenia tego nowego rodzaju peryodycznych ćwiczeń wojskowych trafił z początku na poważny opór w kołach wojskowych, a mianowicie szczególnie ze względu na znaczne koszta, i utrzymał się tylko wskutek poparcia ze strony samego cara. Zaznaczają wyraźnie, iż ćwiczenia te pozbawione są zupełnie charakteru jakichś nadzwyczajnych zarządzeń, któreby miały pewien odrębny cel i w jakimkolwiek kierunku mogły wzbudzić zaniepokojenie. Ten nowy rodzaj ćwiczeń wojskowych ma tylko do tego służyć, aby doświadczenia, jakie dotychczasowa praktyka manewrów przyniosła, pod pewnym względem uzupełnić.

W tej samej sprawie donosi ***Prawit. Wiest.*** następujące szczegóły: W roku bieżącym rezerwiści okręgu wojskowego warszawskiego, kijowskiego, odeskiego i gubernij południowych okręgu kazańskiego powołani będą na dzień 20 września (2 października), z rezerwy piechoty: a) z poboru roku 1882 ochotnicy i ci wszyscy, którzy byli w czynnej służbie rok jeden lub dwa, w terminie skróconym, i w ogóle zaliczeni do rezerwy bezpośrednio z szeregów po przesłużeniu w czynnej służbie krócej od lat trzech; b) z poboru roku 1877, którzy byli w czynnej służbie lat trzy, cztery lub pięć, i ci wszyscy w ogóle, którzy byli przeniesieni do rezerwy po przesłużeniu w szeregach więcej niż trzech lat. Ćwiczenia rezerwistów nie będą trwały w tym roku dłużej nad trzy tygodnie. Rezerwiści, powołani na ćwiczenia, otrzymają imienne wezwania od naczelników wojskowych właściwych powiatów, przez pośrednictwo właściwych urzędów policyjnych lub wójtów gmin.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że rozkazem ministra spraw wewnętrznych, stan wzmocnionej ochrony w gub. Południowo-Zachodnich i dwóch gub. Małoruskich, t. j. w gub. Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Czernihowskiej i Półtawskiej, zaprowadzony dnia 20 sierpnia (2 wrzenia) 1886 roku, przedłużono na rok jeden czyli do września 1888 r.

Prawit. Wiest. drukuje wyciągi ze sprawozdań ministra oświaty. W jednym z nich znajdujemy cyfry, ściągające się do średnich zakładów naukowych. Ze sprawozdania okazuje się, iż ogólna liczba uczniów gimnazyalnych w państwie w dniu 13 stycznia 1885 r. wynosiła 71.521 czyli o 1.071 mniej, niż w dniu 13 stycznia 1884 r. Największy ubytek liczby uczniów był w okręgu naukowym warszawskim. W 18 gimnazyach i 8 progimnazyach tego okręgu liczba uczniów z 11.586 spadła do 11,064 do 13 stycznia 1885 r. Zjawisko to objaśnia powyższe sprawozdanie licznem usuwaniem się uczniów z gimnazyów, a wreszcie zamknięciem oddziałów równoległych.

Wypadki na wyspie Samoa.

Na wyspach Samoa, leżących na Południowym Oceanie, odbyła się niedawno utarczka między tamtejszą rdzenną ludnością a załogą niemiecką. Król tych wysp, Malietoa, nałożył za coś karę pieniężną na niemieckich plantatorów. W skutek tego niemiecka eskadra zbliżyła się do wysp, wylądowało na nie 500 żołnierzy, którzy zatknęli flagę rywala królewskiego, drugiego władzcy tych wysp, Tamasesa, i ogłosili go królem Samoańskim. Malietao po utarczce cofnął się i począł gromadzić wojska, lecz konsulowie amerykański i angielski doradzili mu, aby nie wdawał się w wojnę z Niemcami, a istnienie drugiego króla ignorował. Tak też się stało. Dowiedziano się o tym wypadku z krótkiego zawiadomienia, które podał Fergusson w londyńskiej Izbie gmin w słowach: „Anglia uznaje królem Malietao i zawarła z nim traktaty.“

W sprawie tej zabrała głos berlińska *Nordd. Allg. Ztg.*, oświadczając, iż dotychczas brak co do pomienionego zajścia wiadomości ze źródeł niemieckich. Niemiecka eskadra miała bezwątpienia rozkaz zażądać od króla Malietoa satysfakcyi za popełnioną przez tegoż obrazę poddanych cesarza niemieckiego. Prawdopodobnie odmówiono tego zadośćuczynienia, w skutek tego nastąpiło zbrojne wkroczenie załogi. Jeżeli dotychczas miały miejsce stosunki urzędowe mocarstw tylko z królem Malietoa, — to utrzymanie stosunku tego przez Niemcy, obecnie po odmówieniu satysfakcyi jest niepodobnem.

KRONIKA

— **Koncesyę na otwarcie** nowej publicznej apteki w Niżankowicach nadało Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych magistrowi farmacyi, p. Waleremu Włodzimirskiemu, dotychczasowemu dzierżawcy apteki w Sądowej Wiszni.

† **Ferdynand Pluschk**, były c. k. starosta, kawaler orderu żelaznej korony III klasy i radca dworu, zmarł we Lwowie w wieku lat 77. S. p. Pluschk był oraz obywatelem honorowym kilku miast galicyjskich, co najwymowniej świadczy o zasługach jego obywatelskich. Pogrzeb odbędzie się we czwartek o godzinie 4 po południu, z ulicy Czarnieckiego. *R. i. p.*

— **Pociągi spacerowe między Lwowem i Krakowem.** W celu zwiedzenia wystawy krajowej w Krakowie wyruszył przeszłej soboty pierwszy pociąg spacerowy kolei Karola Ludwika ze Lwowa do Krakowa. Pociągiem tym wyjechało ze Lwowa 100 osób, w drodze przybyło 250 osób, tak, że razem przybyło 350 uczestników do Krakowa.

Następny pociąg spacerowy odejdzie ze Lwowa w przyszłą sobotę, 17 września o godzinie 8 min. 12 wieczorem, według zegaru peszteńskiego. Cena jazdy wynosi połowę opłaty zwykłej a bilety kupione ważne są do powrotu w przeciągu 7 dni.

— **Klub polski w Wiedniu,** Franzensring 22, zostanie — jak donosi *Czas* — otwarty d. 22 września br. a celem jego jest utworzenie punktu centralnego dla wszystkich rodaków w Wiedniu zamieszkałych, których spis w klubie się znajduje, jakoteż dla przybywających do Wiednia Polaków, którzy w klubie będą mogli zasięgnąć wszelkich informacyj Ozdobą lokalu klubowego są dwa kolosalne obrazy olejne, pędzla p. Wahla, ucznia mistrza Matejki, przedstawiające: „wjazd Sobieskiego do Wiednia — i „wjazd Cesarza Franciszka Józefa do Krakowa“. Widz każdy odgadnie zestawienie tych dwóch obrazów. Wyborna kuchnia polska jest pod kierownictwem warszawskiego kuchmistrza p. Bidowicza.

— **Pomnik dla śp. M. Zyblikiewicza.** *Czas* donosi, że prezydent m. Krakowa rozesłał następujące zaproszenie: „Rada miasta Krakowa uchwaliła uczcić pamięć śp. Mikołaja Zyblikiewicza, byłego prezydenta m. Krakowa i byłego Marszałka kraj., przez postawienie monumentu z popiersiem przed ratuszem Uroczyste odsłonięcie tego monumentu odbędzie się w niedzielę d. 18 września br. a poprzedzi nabożeństwo w kościele Najświęt Maryi Panny, o godz. 9 rano.

(*m*) **Komitet Towarzystwa kupców i przemysłowców** odbył dnia 12 b. m. w Krakowie ostateczną naradę w sprawie projektowanego zjazdu kupców i przemysłowców, który ma się odbyć z okazyi Wystawy krajowej w dniu 17 do 20 b. m. Uchwalono, że podczas zjazdu, a mianowicie dnia 18 b. m., po solennem nabożeństwie w kościele Panny Maryi, nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika dla ś. p. Zyblikiewicza Mikołaja; pomnik będzie ustawiony przed zabudowaniem magistratualnem. W uroczystości tej, prócz uczestników zjazdu, mają wziąć udział wszystkie miejscowe korporacye rękodzielnicze.

— **Egzamina nauczycielskie dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych** zaczną się przed lwowską komisyą egzaminacyjną dnia 27 września. Kandydaci i kandydatki, które prywatnie zdawały egzamin dojrzałości po trzechletniej, kandydatki zwyczajne po dwuletniej po złożeniu egzaminu w całości odbytej praktyce, wnosić mają podania o pozwolenie składania egzaminu nauczycielskiego do c. k. Komisyi egzaminacyjnej przez c. k. Radę szkolną okręgową, w której okręgu czynni są w szkołach; ci zaś, którzy po odbyciu praktyki nie są zajęci w szkołach, przez tę Radę szkolną, w której okręgu kończyli praktykę lub w szkole byli czynni. Do podania załączyć należy metrykę, życiorys, świadectwo dojrzałości, ostatnie świadectwo szkolne przed wstąpieniem do seminaryum i dowód odbytej przepisanej praktyki; kto zaś prywatnie zdawał egzamin dojrzałości, dołączy nadto świadectwo zdrowia. Również zawierać mają podania dokładne adresy petentów (petentek) z wyraźnem wymienieniem ostatniej poczty. Egzaminu do szkół wydziałowych razem z egzaminem do szkół pospolitych w jednym terminie składać nie wolno.

— **VIII. Zjazd austryackich adwokatów** odbędzie się 19. września b. r. w Gracu. Na porządku dziennym pełnego posiedzenia znajduje się wniosek o wniesienie petycyi w celu rychłego zaprowadzenia ustnej procedury w sprawach cywilnych. Na posiedzeniu sekcyi I. rozbierane będą dwa wnioski: a) potrzeba uregulowania ochrony prawnej w stosunkach sąsiedzkich i b) potrzeba rewizyi i zmiany, a względnie uzupełnienia procedury konkursowej z dnia 25 grudnia 1868. Ostatni ten wniosek pochodzi od bukowińskiej Izby adwokatów referentem zaś jego będzie dr. Edmund Benedikt z Wiednia. — Sekcya II. zastanowi się nad następujacemi kwestyami: a) potrzeba ściślejszej ochrony prawa zastępstwa przed sądem (chodzi tu o usunięcie od prawa zastępstwa ludzi, którzy nie są zawodowymi adwokatami) i b) wniosek Towarzystwa niższo-austryackiego koncypientów, żądający, aby koncypient, na mocy legitymacyi Izby adwokackiej, miał prawo do zastępstwa swego adwokata, u którego pozostaje, we wszystkich tych sprawach, w których uprawnionym jest występywać sam adwokat.

(*m*) **Część zbiorów ś. p. Kraszewskiego** znajduje się — jak wiadomo — w przechowaniu u pana Adama Miłaszewskiego

w Krakowie. Bawiąc na Wystawie krajowej, dzięki uprzejmości p. Miłaszewskiego, mieliśmy sposobność oglądnąć część przedmiotów, należących do spadku. Jest tedy najpierw biblioteka składająca się z dzieł najrozmaitszej treści w 22.000 tomach; są sprzęty domowe, rzeźby, obrazy, szkła, porcelany, majoliki, bronzy, albumy, manuskrypta przygotowane do druku i td. W październiku r. b., za zgodą spadkobierców, nastąpi wysprzedaż wszystkich tych przedmiotów, a ponieważ między niemi jest bardzo wiele aennych pamiątek i dzieł sztuki, przeto przysłużymy się może miłośnikom zbiorów archeologicznych i dzieł sztuki, jeżeli zwrócimy uwagę na te zbiory. Przedewszystkiem zwracamy uwagę na śliczną „wiwatówkę“ spiżową, z czasów Augusta II.; na piękne rzeźby z kości słoniowej, przedstawiające zdjęcie Chrystusa z krzyża, biczowanie Chrystusa i scenę biblijną; na starożytne kasetki hebanowe, z których jedna ma pełno schowków; na klepsydrę bardzo starą, wskazującą pół i całe godziny; na bardzo liczny zbiór wykopalisk krajowych i zagranicznych z epoki krzemiennej i bronzowej. Mamy tu dalej 25 talerzy porcelanowych malowanych przez ś. p. powieściopisarza z oryginalnemi napisami. Na jednym z nich jest n. p. taki napis: *Dulcia non meruit, qui non gustavit amara*. Ś. p. Kraszewski przetłumaczył tę sentencyę żartobliwą w następujący sposób: „Kto gorzałki nie pije, od zakąski wara“. Są tu także obrazy familijne; zbiór lasek, z których cenną pamiątką jest ofiarowana dnia 8 maja 1875 ś. p. Kraszewskiemu przez polskie Towarzystwo w Kalifornii laska z różanego drzewa z złotą gałką; albo druga laska z Tuły z pięciu widokami tej miejscowości. Z bronzów wymieniamy ładne posążki modelowane przez Lenartowicza, z których jeden wyobraża samego mistrza, drugi zwycięzkiego Dawida, a trzeci jakąś postać rzymską. Między albumami zwraca uwagę album, ofiarowane przez Łuczan, w którem mieszczą się prześliczne akwarele Konopackiego; są także dwa prześliczne kałamarze bronzowe, jeden oryginalny rzymski a drugi stylowy, prawdopodobnie z XVII stulecia. Bardzo cennym i pięknym przedmiotem jest pieczątka srebrna, bogato złotem nakładana, ofiarowana Kraszewskiemu podczas jubileuszu jego przez Podolan; przedstawia ona w miniaturze minaret przy kościele św. Zofii w Kamieńcu Podolskim. Byłoby niezmierną szkodą, gdyby piękne te pamiątki dostały się w niewłaściwe ręce.

— **Repertoar teatralny** od dnia 13 b. m. do 18 b. m. Dziś, we wtorek, „Baron cygański“; we środę, „Wicek i Wacek“; we czwartek „Książątko“; w piątek, „Pan Geldhab“; w sobotę „Don Cesar“. Próby z nowej operetki „Wagabunda“ odbywają się codziennie, to też w krótce będzie ta sztuka wystawioną.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 13 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, temperatura się podnosi, niebo przeważnie czyste, powietrze miernie wilgotne lecz skłonne do burzy, pogodnie.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 10 7°C., najwyższa była 21.2°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 760.5 mm.

— **Samobójstwo.** Wczoraj o w pół do 6 rano ludzie z pływalni wojskowej wydobyli ze stawu Pełczyńskiego zwłoki Jakóba Buchstaba, żyda, 25 lat liczącego, stanu wolnego, który przed 2 lub 3 dniami z powodu niesnasek z swym ojcem, Ozyaszem Buchstabem, w zamiarze samobójczym wskoczył do stawu. Zwłoki odstawiono pyzez komisaryat dziel. I. do kostnicy szpitala krajowego.

— **Karygodna swawola.** Ozyasz Stamer, czeladnik blacharski, naprawiając dnia wczorajszego dach na bóżnicy przy ulicy Sobieskiego, zlutował razem 28 drutów telefonicznych po nad dachem tym biegnących, w skutek czego komunikacya telefoniczna na owych 28 liniach od godziny 5 dnia przedwczorajszego aż do południa dnia wczorajszego przerwaną została. Wezwany do tłumaczenia się z tego czynu Stamer podał, że druty telefoniczne przeszkadzały mu w robocie na dachu, przeto zwinął takowe w blaszkę, którą zlutował lecz po skończonej robocie rozlutować zapomniał.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu sierpniu 1887 r. 196.439 listów prywatnych niepoleconych (między temi 10.703 do adresatów w miejscu); 43.047 kart korespondencyjnych; 11.682 posyłek pod opaską; 6·095 posyłek z próbkami; 130.790 egzemplarzy gazet; 128.361 listów urzędowych; 15.135 listów poleconych; 10.961 przekazów na kwotę 344.765 zł. 70½ ct.; 54.039 posyłek wartościowych (między temi 10.994 za pobraniem w kwocie 150.172 zł. 34 ct.) Ogółem nadano 569.549 posyłek, a zatem o 4.021 więcej, niż w sierpniu 1886 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 164.446 listów prywatnych, niepoleconych; 30.510 kart korespondencyjnych; 7.849 posyłek pod opaską; 5.770 posyłek z próbkami; 32.089 egzemplarzy gazet; 52.145 listów urzędowych; 28.212 listów poleconych; 20.162 przekazów na kwotę 399.873 zł. 18½ ct.; 30.516 posyłek wartościowych (między temi 7.710 za pobraniem w kwocie 80.117 zł — ct.) Ogółem 371 699 przesyłek, zatem o 3 879 więcej niż w sierpniu 1886 roku.

— **Jasło.** Z okazyi rozpisanego na dzień 22 b. m. wyboru jednego posła do Rady państwa z małej posiadłości, okręgu gorlicko-jasielsko-krośniańskiego, odbyło się w Jaśle zgromadzenie wyborców, na którem uchwalono wybrać komitet ściślejszy, z 15 członków, w którymby reprezentowane były wszystkie stany, dla porozumienia się z delegatami komitetów Gorlic i Krosna, oraz zamianowania ostatecznie jednego kandydata i zaprosić w tym celu delegatów z Gorlic i Krosna do Jasła na 17 bm. o godz. 10 przed południem.

Do komitetu ściślejszego wybrani zostali pp. Stanisław Kotarski, prezes rady powiatowej; Stanisław Przyłęcki, wiceprezes; Antoni Lisowiecki, właściciel dóbr; Józef Sękiewicz, i dr. Adolf Graczyński, profesorowie; ksiądz prałat Kopystyński z Dembowca; burmistrz jasielski p. Alojzy Metzger; burmistrze miast Żmigroda, Kołaczyc i Frysztaka; a z mniejszych posiadłości Walenty Polak z Gliniczka, Jan Jasinski z Tarnowca, Franciszek Dubiel z Lubli, Tomasz Mazur z Czeluśnicy i Michał Zimny.

W końcu uchwalono popierać tylko takich kandydatów, którzy osobiście się stawią na zgromadzenie połączonych komitetów.

Zgromadzenie przedwyborcze w Gorlicach zostało zwołane na 13 bm.

Dotychczas zgłosili swe kandydatury: naczelnik sądu w Bieczu, p. Michniewicz; adwokat i burmistrz Krosna, dr. August Lewakowski i radca sądu krajowego w Krakowie, p. Józef Głuszkiewicz.

— **Zmarli**: Aleksander Stypkowski, żołnierz polski z r. 1863, urzędnik kasy oszczędności, zmarł w Krakowie 11 bm. w 40 roku życia. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 5 po południu. — Józef Danielewicz (Dumaire), weteran wojsk polskich z r. 1831, zmarł w Krakowie w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we środę, o godz. 5 po południu. W Somain zmarł 25 sierpnia Karol Milewski, uczeń szkoły wojskowej generała Chrzanowskiego, kapitan 2 pułku strzelców konnych w dywizyi generała Zamoyskiego podczas wojny krymskiej.

— **Pożary.** W Przyłbicach, powiatu jaworowskiego, zgorzał dom mieszkalny, wartości nieubezpieczonej 120 zł. W Starzyskach, tegoż powiatu, dom, wartości 70 zł. W Chotyńcu, tego, powiatu, dom, wartości nieubezpieczonej 350 zł., przez podpalenie. W Młynach, własności Kazimierza hrabiego Łubieńskiego, karczma dworska i ruchomości, wartości 3.000 zł. W Sarnach, stodoła, wartości 150 zł. W Chotyńcu 3. obejścia gospodarskie, wartości 637 zł. — W Winnikach, powiatu lwowskiego, zgorzały 2 domy i stajnia, wartości ubezpieczonej 800 zł.— W Popielach, powiatu sanockiego, zgorzało obejście gospodarskie, wartości nieubezpieczonej 1000 zł. — W Bukowinie, powiatu niskiego, zgorzał dom i budynki gospodarskie, wartości nieubezpieczonej 600 zł. — W Podpieczarach, powiatu tłumackiego, zgorzał dom i budynki gospodarskie, wartości 700 zł. — W Koszyłowie, powiatu złoczowskiego, zgorzał dom dworski, wartości 600 zł. — W Żabiu, powiatu kossowskiego, zgorzała chata i dobytek gospodarski, wartości nieubezpieczonej 400 zł.

— **Śmierć skutkiem poparzenia** na ognisku kuchennem poniosło pozostawione bez dozoru pięcioletnie dziecię Jana Michalskiego w Klikowie, pow. tarnowskiego.

— **Utonęli.** W Leżajsku trzyletnie dziecko utonęło w kałuży. W Kosmaczu, pow. kossowskiego, 17 letni syn W. Werulaka utonął w rzece Pistynce.

— **Przygotowania do jubileuszu Papieża** postępują raźno w Watykanie. Salony, w których odbyć się ma wystawa skarbów papieskich i podarunków, jakie Leon XIII ty z okazyi jubileuszu swego od wiernych otrzyma, ozdabiane są wspaniale. Najpiękniejsze i najbogatsze podarunki przysłali, jak dotąd, katolicy amerykańscy, a zwłaszcza nawróceni członkowie wysokiego świata finansowego; drugie miejsce zajęła stara szlachta Francyi. Najj. Monarcha Austryi w imieniu Swojem i Swej Najdost. Małżonki przesłał wspaniały złoty krzyż zasiany brylantami, eks-królowa hiszpańska Izabela niemniej bogate cyboryum; przepyszne dary nadesłał także marszałek Mac-Mahon. — Pierwszem wydawnictwem okolicznościowem, jakie się ukazało w handlu księgarskim, jest biografia Papieża, napisana przez Amerykanina, ojca O. Reilly, według dostarczonych mu przez Watykan dokumentów. Broszura ta zawiera dokładne dane, co do pochodzenia rodziny Pecci. Leon XIII-ty urodził się w miasteczku Carpineto, położonem na skale w dawnym kraju Wolsków, ale rodzina jego pochodzi z Toskanii i przesiedliła się do powyższego miasteczka dopiero na początku XVI wieku. Przed ową epoką Pecci'owie należeli do patrycyuszów Sienny, lecz walki stronnictw, panujące tamże nieustannie, zmusiły ich do szukania nowej ojczyzny. Leon XIII-ty zatem, przez przodków swoich jest ziomkiem mnicha Hildebranda, późniejszego Papieża Grzegorza VII go, który zmusił cesarza niemieckiego Henryka IV go do pokuty na dziedzińcu zamku Kanossa. Gdy Leon XIII-ty był jeszcze biskupem Perugii, według słów amerykańskiego biografa, uwolnił od obowiązku dwóch księży swojej dyecezyi za to, iż podpisali adres wystosowany do Piusa IX-go, a wyrażający pragnienie zgody między Watykanem a Kwirynałem.

— **Nowe kościoły** budują się w Rzymie w skutek rozszerzenia miasta. Jednym z najwspanialszych między niemi jest kościół del Sacro Cuore, czyli Serca Jezusowego, wzniesiony koło Castro Pretorio, w nowych dzielnicach Rzymu. Powstał on ze składek, uzbieranych przez głośnego księdza Dom Bosco w Piemoncie, który się poświęca szczególniej wychowaniu ubogiej młodzieży. Wybudował go zaś br. Franciszek Vespignani, architekt pałaców apostolskich. Składa się z trzech naw w stylu odrodzenia. Wielki ołtarz uderza nadzwyczajnem bogactwem marmurów. W kopule widać piękne freski Monti'ego, wyobrażające proroków: Dawida, Jeremiasza i Izajasza. Strop, całkiem wyzłacany, jest dziełem Anfossi'ego, sztukaterye zaś są pracą Pirozzi'ego, znanych dziś we Włoszech artystów. Kościół ten otwarto bieżącego lata.

Wspaniały pomnik na cześć świętego Tomasza z Akwinu ma być postawiony wewnątrz Watykanu. Powstał on z darów, na jakie się składały seminarya katolickiego świata.

— **Zmiana nazwisk rodzinnych w Węgrzech.** Z ogłoszonego sprawozdania dowiadujemy się, iż w krajach korony św. Szczepana, w ciągu roku zeszłego 817 osób zmadziaryzowało swe nazwiska. 41 Kohuów, 21 Weissów, 12 Kleinów, 9 Sternów i tyleż Löwych otrzymało czysto madziarskie nazwiska.

— **Przeciw manii pojedynków.** W Peszcie zawiązuje się stowarzyszenie, którego zadaniem ma być działanie przeciw wzmagającej się w sposób przestraszający manii pojedynków. Pierwszą czynnością tego stowarzyszenia będzie wydanie odezwy do redakcyj wszystkich dzienników z prośbą, aby organa opinii publicznej 1) nie umieszczały w swych szpaltach takich oświadczeń, które godzą na część osób prywatnych i mają tylko na celu prowokacyę; 2) aby nie wspominały nic zgoła o pojedynkach, wynikłych z błachych przyczyn i zakończonych lekkiem skaleczeniem jednego lub obu partnerów; wreszcie 3) aby dzienniki przy każdej sposobności, starały się przedstawić śmieszność takich pojedynków.

— **Kongres dla prawa handlowego.** Rząd belgijski jeszcze roku zeszłego uchwalił zwołać w najbliższym terminie do Brukseli międzynarodowy kongres dla prawa handlowego. Kongres ten odbędzie się w ciągu bieżącego miesiąca. Podczas, gdy w sprawie międzynarodowego prawa wekslowego nie zdołano osiągnąć na odbytym w r. 1885 kongresie w Antwerpii, żadnej jednomyślnej uchwały; spodziewają się, iż na zapowiedzianym kongresie brukselskim przyjdzie do skutku międzynarodowa ustawa wekslowa, dająca się zastosować do stosunków handlowych wszystkich narodów. Rząd niemiecki jeszcze w r. 1879 zaproponował wszystkim rządom europejskim, aby zechciały połączyć się celem wypracowania wspólnego ustawodawstwa w sprawie prawa wekslowego i przyjąć za podstawę niemiecką ordynacyę wekslową., kładąc na to nacisk, że ustanowienie wspólnego prawa wekslowego we wszystkich państwach europejskich, oraz Stanach zjednoczonych Ameryki jest nieodzownem w interesie międzynarodowego obrotu handlowego i kredytu. Propozycyę powyższą przyjęły rządy Austro-Węgier, Szwecyi i Norwegii, Danii, Włoch, Szwajcaryi i Rossyi.

— **Dobry interes.** W r. 1865 postanowił znany kupiec parfumeryi p. Bonnipot w Paryżu sprzedać swój handel i osiąść ze swoją żoną, z którą żył bezdzietnie, na majątku ziemskim, który kupił. Z wdzięczności dla handlu swego, który mu przyniósł tyle zarobku, nazwał Bonnipot majątek swój „Mille-Fleurs“. Tak p. Bonnipot jak jego małżonka mieli bardzo wiele kuzynów i kuzynek, którzy, w nadziei odziedziczenia po nich majątku, zarzucali ich listami i prezentami. Para małżeńska jednakże odmłodniała na swej posiadłości, i umierać nie myślała, a sukcesorowie znużeni ofiarami jakie od dwóch dziesiątek lat ponosili, zaniechali zupełnie swej dotychczasowej praktyki. Właśnie w początku bieżącego roku zaczęli państwo Bonnipot chorować, samotność ich bolała, i ażeby się zemścić, że zostali opuszczeni, postanowili majątek swój sprzedać za dożywocie. Wynaleźli w Paryżu niejakiego Morina, człowieka, który zajmował się interesami pieniężnemi, a ten oświadczył bez wszystkiego gotowość, wypłacać p. Bonnipot a po śmierci jego, jego żonie rentę roczną w wysokości 10.000 franków za „Mille-Fleurs“. W trzy miesiące po zawarciu kontraktu umarła pani Bonnipot a krótko po niej i pan Bonnipot. Morin przybył uradowany, by objąć w posiadanie ów majątek, lecz jakież było jego zdziwienie, gdy mu się przedstawiła silna, zdrowa siedmnastoletnia służąca, która p. Bonnipota w jego chorobie pielęgnowała, a którą tenże z wdzięczności na łożu śmiertelnem pojął za żonę. W kontrakcie mowa była tylko o „przeżyjącej małżonce“, i jako taka wystąpiła z pretensyą o dożywotną rentę 10.000 fr. Morin wniósł sprawę do sądu, w terminie oświadczył mu sędzia, że nie może nikogo oskarżyć tylko samego siebie, któremu interes się nie udał. Za radą swego obrońcy zgodziła się młoda wdowa na układ, mocą którego otrzymała od Morina majątek „Mille-Fleurs“ i 50.000 franków jednorazowego wynagrodzenia. Ponieważ małżeństwo jej z p. Bonnipot trwało tylko tydzień, przyznać trzeba, że piękna Marion zrobiła dobry interes.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(β) **Pamiętnik** Towarzystwa literackiego imienia Adama Mickiewicza tylko co opuścił prasę drukarską i jako zbiorowe dzieło pracowników, oddających się specyalnym studyom nad epoką Mickiewiczowską w naszej literaturze, budzi najżywsze zainteresowanie. Poważne to dzieło, owoc niewątpliwej a sumiennej pracy młodego towarzystwa. któremu przewodzi profesor literatury polskiej na uniwersytecie lwowskim Dr. Roman Pilat, obejmuje 18 arkuszy bitego druku a zawiera 59 prac literackich, studyów i krytyk, w których wzięło udział 21 autorów. Nie tylko dla wewnętrznej swej treści, ale nawet i dla zewnętrznej fomy, pełnej wdzięku i widocznych starań około pięknego wydania zaleca się ono czytelnikom, którzy niewątpliwie chętnie brać je będą do ręki. Specyalne pióro poda niezadługo w naszej „Gazecie“ rozbiór krytyczny Pamiętnika, niniejszem też tylko zwracamy pokrótce uwagę na pojawienie się w handlu księgarskim tej zajmującej książki.

— **Kongres hygieniczny w Wiedniu.** Ostatniemi dniami ułożono główne punkta programu dla międzynarodowego kongresu hygienicznego. Kongres zostanie otwarty w imieniu Najj. Pana przez Protektora kongresu Najd. Cesarzewicza Rudolfa dnia 26 b. m. o godzinie 11 przed południem, prawdopodobnie w wielkiej sali towarzystwa muzycznego. Dnia 28 bm. wieczorem odbędzie się w zamku cesarskim przyjęcie członków kongresu. Dotychczas zgłosiło się około 1500 osób, pomiędzy temi przedstawiciele prawie wszystkich większych miast starego i nowego świata, wielkich stowarzyszeń i korporacyj, publicznych zakładów sanitarnych, liczni uczeni, lekarze i t. d. a oprócz tego przeszło stu przedstawicieli rządów zagranicznych weźmie udział w obradach kongresu. Zgłoszenia będą przyjmowane aż do chwili otwarcia zebrania, a wszyscy członkowie otrzymają wszystkie publikacye kongresowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy we Lwowie.

Dziewiąty międzynarodowy targ zbożowy został otwarty dzisiaj o godzinie w pół do 11-tej przed południem w wielkiej sali ratuszowej. Dość liczne grono uczestników powitał w imieniu członków komisyi targowej p. Piotr Gross, zaznaczając na wstępie, iż targ zbożowy odbywa się pod bardzo przykremi auspicyami. Rolnik, który do niedawna był zmuszonym wytrzymywać konkurencyę tylko z amerykańskim i indyjskim produktem, spotyka dzisiaj na każdym kroku groźne a czasami nieprzezwyciężone przeszkody i trudności. Dzisiejszy handel zbożowy zawisłym jest od polityki pojedynczych państw, cła wysokie rozdzierają ogromną całość, jaką tworzy świat handlowy, niszczą wszelką swobodę ruchów i czynią po prostu niemożliwym eksport do tych krajów, ku którym była dawniej skierowaną nasza produkcya. Pomimo jednakże tak przykrego stanu rzeczy, a może właśnie dla tego nie wolno nam rąk opuszczać; owszem należy spotęgować całą działalność, aby osłabić rozległość złego. Szanowny mowca podniósł następnie znaczenie targów zbożowych, które ułatwiają zaznajomienie się ze stosunkami, wskazując drogi dla uchylenia złego i wyszukania środków zaradczych. Celem targów, jakie odbywają się od szeregu lat we Lwowie, jest anonsowanie kupcom zagranicznym tego, co produkuje kraj nazs, a mając cel taki na oku, należy ubolewać, iż udział w dzisiejszym targu jest nazbyt słaby. Szanowny mowca zakończył swe przemówienie gorącem powitaniem tych uczestników targu, którzy nie tracą wiary w poprawę obecnych stosunków i gotowi są stawić mężnie czoła nagromadzonym przeciwnościom. *(Oklaski)*.

Następnie przedstawił p. Gross jako komisarza rządowego, radcę Namiestnictwa p. Andaházego.

Imieniem lwowskiej reprezentacyi miejskiej powitał zebranych radca miejski p. dr. Roszkowski, wyrażając nadzieję, iż z targu spłyną dla naszego kraju rolniczego błogie i przez wszystkich pożądane owoce.

P. radca Andaházy powitał zebranych imieniem W. Rządu życząc jak największego powodzenia i zapewniając o jak najlepszych chęciach i gotowości poparcia ze strony władz rządowych.

Generalny sekretaryat targu objął właściciel domu bankowego p. A. Schellenberg.

Pierwsza lista uczestników tegorocznego targu wykazuje zaledwie 84 nazwisk i firm handlowych. W spisie tym spotykamy się przeważnie tylko z nazwiskami znanych w kraju producentów; natomiast bardzo nieznaczną jest liczba kupców ogóle a z firm zagranicznych reprezentowane są tylko trzy z Katowic, jedna z Wrocławia i dwie z Gliwic.

Oprócz tego znajdują się trzy firmy z Ołomuńca i jedna z Czerniowiec

W sali ratuszowej, w której odbywa się targ, wystawili próbki zboża i produktów rolnych pp. hr. Klemens Dzieduszycki z Martynowa, Jan Sołowij z Boratyna, Salamon Buber, Goldstern & Löwenberg, Bank rolniczy we Lwowie, c. k. Bank hipoteczny i Spółka rolnicza w Tarnopolu.

Sprawozdanie o zbiorach w roku 1887, we wschodnich powiatach Galicyi, wygotowane dla dziewiątego międzynarodowego Targu zbożowego we Lwowie, przez dr. I. Ekielskiego, zaznacza, iż mimo częściowych strat, w poszczególnych okolicach większych, a miejscami bardzo dotkliwych, w innych mniejszych zbiór żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa i rzepaku, na ilość nie jest złym, a także i co do jakości, wpływ nieprzyjaznych warunków klimatycznych nie wszędzie i nie w jednakowej mierze okazał się dotkliwym.

Przedewszystkiem sprzęt rzepaku, który w tym roku (jak w ogóle i inne zbiory) wypadł później, jak po inne lata, odbył się w lipcu w dobrych warunkach; sprzęt żyta, w przeważnej części, odbył się także za pogody, dlatego rzadkie są doniesienia o stratach w życie, nie ma skarg na jakość, przeciwnie ziarno, z małemi wyjątkami, jest czyste i dorodne.

Mniej szczęśliwie poszło ze zbiorem pszenicy, zbiór był spóźniony, dlatego z nadejściem pory deszczowej, około połowy sierpnia, mniej było pszenicy zwiezionej i schowanej, niż po inne lata o tej porze, a dużo przychwyciła słota częścią jeszcze na pniu, częścią na pomieci, częścią w mendlach. Nie obeszło się bez strat w niektórych okolicach znacznych przez wylęgnięcie, zamoknięcie i porośnięcie, odbiło się to na wydatkach i na jakości; w niektórych okolicach nadto pojawiła się jeszcze dawniej rdza, zarówno na słomie, jak i na ziarnie; są także, ale rzadkie bardzo doniesienia o szkodach, wyrządzonych przez niezmiarkę; więc wszystko to razem obniżyło częściowo rezultat plonu, który jednak, w ogóle biorąc, przedstawia się jako dobry na ilość, a co do jakości, choć są częściowo wyjątki, przecież znaczna, a jak się zdaje, przeważna część produkcyi, dała ziarno czyste i dorodne. Sprzęt jęczmienia przechodził mniej więcej też same koleje, co sprzęt pszenicy. Słota zasame koleje, co sprzęt pszenicy. Słota zachwyciła także dużo jęczmienia w polu, słoma straciła w niektórych okolicach dużo na wartości, a i na ziarnie odbił się niekorzystnie wpływ słoty, w niektórych okolicach znacznie, w innych mniej. Biorąc w ogóle, rezultat plonu jest nie zły, a w niektórych okolicach nawet dobry.

Z nastaniem słoty sprzęt owsa był rozpoczętym, większość jednak zbioru przypadła już na porę lepszą, pod koniec sierpnia. Były więc i tu straty przy wczesnym owsie w skutek zgnicia na pokosach lub w kopach, pomimo jednak szkód, plon w ogóle wypadł dobrze, a miejscami rezultaty są bardzo piękne. Co do jakości ziarna, trafia się i średnie, ale przeważna część dała ziarno piękne.

Z kolei przechodzi sprawozdanie do relacyi o tych ziemiopłodach, których zbiór po dziś dzień może już ukończony, co do których jednak zbywało na datach, któreby pozwalały na podjęcie ściślejszego obliczenia.

Groch. Wydatek tak w słomie, jak w ziarnie nie byłby zły, gdyby nie straty w skutek słoty. Miejscami, a nawet okolicami, gdzie już dużo grochu było pokoszonego, szkody są znaczne, bo ziarna przez częściowe wysypanie się ubyło, a strona straciła na przydatności do paszy.

Przy obliczeniu plonu należało być zatem ostrożniejszym, i wobec tych strat przyjęto jako przecięcie najniższą ze znanych cyfr, to jest, 10 kóp z hektara o wydatku 60 kilo, zatem z hektara 600 kilo w ziarnie. Przy uprawie, dochodzącej rocznie do obszaru 50.000 hektarów, całość tegorocznej produkcyi wynosiłaby 300.000 centn. metr. Na jakość ziarna nie ma skarg.

Bób, bobik. Po inne lata o tej porze, doniesienia o dokonaniu plonu i daty plonu bywały już dość liczne, w tym roku jest ich jeszcze nie wiele (4, 6 do 8 kóp z morga), według większości doniesień bób i bobik stał jeszcze z końcem sierpnia na pniu. Miejscami wśród słoty obsypał się na pniu, są jednak i doniesienia o spodziewanym dobrym rezultacie.

Hreczka już od razu tego roku nie zapowiadała się dobrze, po dżdżystym i chłodnym czerwcu zasiewy hreczki spotkały się z lipcową spieką, a ta raptowna zmiana nie wpłynęła korzystnie na jej rozwój i wykształcenie ziarna. Sprzęt rozpoczął się około połowy sierpnia, słota zachwyciła już dość hreczki na pokosach, dużo z tego porosło. Ostatecznych cyfr plonu nie posiadamy dotąd wiele. w miejscu cyfer jednak nie brak ocenień tymczasowych plonu jako zły lub bardzo zły — nieco stosunkowo lepsze wiadomości są tylko z Podola. W dużem przecięciu nie można wobec tego przyjąć wyższego wydatku z hektara nad 6 — 7 kóp. Wydatek w ziarnie z kopy od 60 — 70 kilo, zatem z hektara 3 do 4 c. m. w ziarnie. Z 90.000 hektarów, które bywają używane pod uprawę hreczki, wynosiłby ogół produkcyi około 360.000 cetnarów metrycznych.

Także wyka nasienna spotkała się z początkiem zbioru ze słotą. Część leżała pokoszona na deszczu, nie obeszło się bez porośnięcia, zawsze jednak w przecięciu można przyjąć zbiór z hektara na 10 kop, co przy wydatku z kopy od 60 — 80 kilo da z hektara 700 kilo ziarna. Uprawa wyki nasiennej zajmuje we wschodniej części kraju mniej więcej obszar 28.000 hektarów, ogół więc tegorocznej produkcyi wynosiłby 196.000 cetnarów metrycznych.

Wiadomości o stanie kukurudzy brzmią przeważnie niepomyślnie, stan najlepszej był tylko średnim, miejscami była obawa, że wobec jej dotychczasowego słabego rozwoju nie dojrzeje. Wobec przyjaznej pory obawa zapewna płonna.

Widoki na zbiór koniczyny nasiennej są po większej części pomyślne.

Chmiel. Zbiór opóźniony także, w skutek czego nadesłano dotychczas nie wiele dat plonu Znane wydatki nie przedstawiają się dobrze, 3 — 4 cetnarów wiedeńskich z morga, jedna data jednak podaje rezultat pomyślniejszy, bo 6 cetnarów wiedeńskich z morga.

Słota sierpniowa miała przecież choć jedno dobre następstwo, po deszczach zaszła poprawa w stanie ziemniaków i ożywiła się wegetacya na łąkach.

— **Kolej Karola Ludwika.** *Presse* donosi, iż zarząd kolei Karola Ludwika zawiadomił Rząd, że w swoim zimowym porządku jazdy zamierza zasystować nocne pociągi pospieszne, a natomiast zatrzymać takież pociągi dzienne. W tej mierze toczą się rokowania, które mają to na celu, aby taka zmiana w ruchu pociągów pospiesznych została uskuteczniona z możliwem uwzględnieniem podróżującej publiczności. W żadnym razie nie nastąpi zasystowanie pospiesznych pociągów nocnych już z dniem 1 października.

— **Kolej galicyjsko-węgierska.** D. 15 bm. zostanie wysłanem zaproszenie do instytutów bankowych dla wzięcia udziału w konkurencyi w pożyczce w sumie 13,600 000 złr. przeznaczonej na inwestycye galicyjsko-węgierskiej kolei. Jako termin prekluzywny do wnoszenia ofert ma być wyznaczonym dzień 24go września br.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 13 września 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 7·— do 7·45 Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·50 do 5·—. Jęczmień browarny 4·— do 6·—. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·40 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5 50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona 35·— do 45.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —.— do 4 50 Rzepak 9.25 do 9·75. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·25, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień browarny 4·— do 5·75, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·42 do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·75 do 7·— żyto 4·— do 4·50, jęczmień 4·— do 5·50 owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·10 do 7·60, żyto 4·60 do 5·—, jęczmień 4·— do 6·45, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 60·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiercy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 26 — do 26·50 zł.

Brak eksportu. Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 13 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2214 sztuk opasowego, 798 sztuk z paszy i 932 sztuk chudego, ogółem 3624 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 433 sztuk opasowych, 60 sztuk z paszy i 65 chudych, z Bukowiny opasowych 606, z paszy 139 i chudych 37 sztuk. Ogółem przypędzono o 497 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 77 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był dość ożywiony. Ceny w ogóle nie zmieniły się w porównaniu z cenami z zeszłego tygodnia. Nie sprzedano 124 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 51 zł., towar przedni po 51 do 57 zł., wyjątkowo po 68 zł.; węgierskie woły opasowe po 48 do 52 zł., towar przedni po 52 do 56 zł., wyjątkowo po 57 zł.; z innych krajów koronnych opasowe po 50 do 54 zł., towar przedni po 54 do 58 zł., wyjątkowo po 59 do 60 zł.; galicyjskie woły z paszy po 43 do 50 zł.; węgierskie z paszy po 45 do 51 zł. za cetnar metryczny towaru zabitego, a bydło chude po 20 do 112 złr. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Ze Lwowa piszą do *Czasu:* Grono profesorów wydziału filozoficznego we Lwowie podniosło w przedstawieniu do Ministerstwa oświecenia sprawę utworzenia wydziału medycznego w tutejszym uniwersytecie, jednakże nie w tej formie, w jakiej dotąd sprawa ta podnoszoną była. Grono profesorów nie stawia kwestyi utworzenia wydziału medycznego od razu, lecz na wstępie prosi o ustanowienie docentów dla dwóch przedmiotów, które pomieścić się mogą w programie naukowym wydziału filozoficznego, a mogłyby służyć za zawiązek przyszłego wydziału mydycznego. Chodzi mianowicie o wykłady anatomii i fizyologii. Dla wykładów pierwszego przedmiotu jest już kandydat zupełnie uzdolniony, dla drugiego przedmiotu wypadałoby dopiero przysposobić siłę naukową przez udzielenie stypendyum państwowego upatrzonemu kandydatowi. Grono profesorów wydziału filozoficznego żąda tedy od Ministerstwa dotacyi dla docenta anatomii i stypendyum w kwocie 1500 złr. dla kandydata, któryby zagranicą uzupełnić mógł swoją wiedzę i objąć potem docenturę fizyologii.

Najj. Pan opuści jutro wieczorem Töke-Terebes i uda się do Dewy, gdzie pociąg dworski stanie d. 15 o godzinie 11 przed połud. Wielkie manewry korpuśne nie będą jednak odbywać się pod Dewą, lecz na granicy rumuńskiej, skutkiem czego w dniach 16, 17, 19, 20 i 21 bm. będą kursować między Dewą a Piski osobne pociągi dworskie dla przewożenia Najj. Pana, Najd. Arcyksiążąt, *attachés* wojskowych na pola manewrów. W Dewie odbędzie się kilka obiadów dworskich. D. 22 bm. wyjedzie Monarcha do Koloszwaru (Klausenburg), gdzie zabawi do 24 bm. wieczorem, poczem uda się do Pesztu, dokąd przyjazd został wyznaczony na 25 bm. o godzinie 6 rano.

Cesarz Wilhelm, jak doniosła nam wczorajsza depesza prywatna, umieszczona tylko w części nakładu, miał wyjechać wczoraj o kwadrans na 2-gą po południu do Szczecina ze stacyi Neu-Babelsberg i przybyć na miejsce przeznaczenia o godzinie 5 po południu. W jego świcie znajdują się marszałek Moltke, minister wojny Bronsart i rossyjski pełnomocnik wojskowy przy dworze niemieckim, pułkownik Golorisczew-Kutusow. W Szczecinie przypuszczają, że spotkanie się cesarza z carem przyjdzie do skutku.

Poseł pruski przy Watykanie, pan Schlözer, opuści w tych dniach Berlin i uda się na swą posadę do Rzymu. Pogłoski, jakoby p. Schlözer przybył do Niemiec w jakiejś nadzwyczajnej misyi, okazały się, jak stwierdzają dzienniki berlińskie, zupełnie bezpodstawnemi. Rokowania, jakie są obecnie w toku między rządem pruskim i Watykanem, odnoszą się wyłącznie do wykonania obowiązujących kościelno-politycznych ustaw. Rozszerzanie zaś takowych nie jest na razie zamierzonem.

Pobyt namiestnika Alzacyi i Lotaryngii, ks. Hohenlohe w Kissingen u ks. Bismarcka, przed tegoż wyjazdem do Berlina, miał głównie na celu, jak się dowiaduje *Nat. Ztg.*, bliższe porozumienie się w sprawie tych ustaw dla Alzacyi i Lotaryngii, które mają być przedłożone na najbliższej sesyi parlamentu niemieckiego. Zapewniają, że we wszystkich odnośnych kwestyach osiągnięto zupełne porozumienie.

Schl. Ztg. zaznacza, iż gdy przed dziesięcioma laty socyalni demokraci nie posiadali żadnych zgoła reprezentantów w pojedynczych sejmach Rzeszy niemieckiej, powiodło im się ostatniemi laty zdobyć wiele mandatów. Izba niższa królestwa saskiego liczy aż pięciu socyalnych demokratów, izba W. księstwa Hesskiego dwóch, a Sejmy W. księstwa sasko-wejmarskiego, sasko-altenburskiego i inne mają po jednym przedstawicielu socyalnej-demokracyi.

Francuskie dzienniki konserwatywne nie przestają powtarzać, że głównem zadaniem stronnictwa jest walka przeciw republice. Oświadczają dalej, że spodziewali się większej tolerancyi ze strony gabinetu umiarkowanego. Na to odpowiada Ranc w *Matin*, że monarchiści powinni sami uznać, iż nie podobna, ażeby republikanie nie stawali do walki, gdy konserwatyści nie chcą jej zaniechać i za cel główny ją poczytują.

Soir otrzymał od swego londyńskiego korespondenta depeszę, w której podaje zapatrywanie na stan obecny we Francyi księcia d'Aumale, który się wyraził: „Być może, iż obecna młoda generacya zobaczy na tronie syna hrabiego Paryża, w przypuszczeniu tem jednak mało jest prawdopodobieństwa. Bonapartowie natomiast nie mają żadnej przyszłości. Nie podlega prawie wątpliwości, że Francya utrzyma instytucye republikańskie z licznemi zmianami rządu a może nawet po wielu rewizyach ustawy konstytucyjnej. Większość ludu francuskiego nie zajmuje się wcale polityką i jeżeli tylko nie doznaje uszczerbku wolność instytucyi gminnych, to ludność nie troszczy się wcale formą rządu. Przyjęłaby nawet dyktaturę wojskową, byle została utrzymana zasada równości obywatelskiej. Natomiast wystąpiłaby ludność ta stanowczo przeciw ograniczeniu głosowania powszechnego, jakoteż przeciw rewindykacyi censusu wyborczego, któryby głosowanie oddawał bezwarunkowo klasom zamożniejszym tylko. Duch równości rozwinięty jest u Francuzów o wiele silniej, niż duch wolności".

Dzienniki angielskie donoszą, że poseł irlandzki O'Brien aresztowany został w niedzielę wieczór. O'Brien był jednym z głównych przywódców krwawego starcia w hrabstwie Cork.

Moniteur Belge ogłasza ustąpienie generała Brialmonta z posady szefa sztabu generalnego i nominacyę generała Boyaerta jego następcą.

Według depeszy z Madrytu, królowa regentka w drodze z San Sebastian do Bilbao przyjmowaną była wszędzie z entuzyazmem. Niezliczone tłumy mieszkańców wybrzeży przybyły dla powitania królowej. Przy wejściu do pałacu ustawiły się deputacye ze 122 wiosek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) P. Minister oświecenia mianował suplenta przy gimnazyum państwowem w Samborze, Mikołaja Baczyńskiego, rzeczywistym nauczycielem przy gimnazyum w Brzeżanach.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo obrony krajowej postanowiło, że o zdolności do służby w pospolitem ruszeniu rozstrzyga ostatecznie oficer obrony krajowej jako reprezentant odnośnej władzy.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) W uwzględnieniu przedstawień właścicieli kopalń nafty w Galicyi i Bukowinie, postanowiło Ministerstwo

handlu, za porozumieniem się z ministerstwem węgierskiem, dozwolić na uwolnienie dowozu beczek, na naftę przeznaczonych, od cła. W tych dniach nastąpi odpowiednia zmiana taryfy cłowej.

Törek-Terebes, 13 września. Punktem kulminacyjnym wczorajszych manewrów była uskuteczniona wzorowo przez dywizyę Sternecka obrona krawędzi lasu przeciw atakowi, przeprowadzonemu prawidłowo przez dywizyę Csibarza, przyczem wyszczególniła się nie tylko piechota c. k. wspólnej armii, lecz także piechota węgierskiej obrony krajowej.

W końcu nastąpiło świetnie wykonane starcie huzarów pułku Fratecewicza z Huzarami pułku Arcyksięcia Karola Ludwika.

Najj. Pan wyraził kilkakrotnie Najwyższe Swe zadowolenie i pochwalił przedewszystkiem podczas walki ciężką baterye dywizyi nr. 11, oraz pułk huzarów Fratecewicza.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Do *Neue fr. Presse* donoszą z Pesztu, że rząd węgierski ma zamiar zażądać stanowczo zaprowadzenia podatku konsumcyjnego od spirytusu i że na tej podstawie będzie prowadził rokowania z Rządem austryackim względem reformy podatku spirytusowego.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Budowa kolei lokalnych, jakie kolej Północna ma wybudować, odpowiednio do postanowień ostatniego układu z Rządem, a mianowicie: Droesing-Zistersdorf, Rohatcz-Straussnitz, Zauchtl-Bautsch, Zauchtel-Foulnek, Stauding-Wagstadt, Opawa-Benisch, Bielsko-Wadowice, rozpocznie się, z wyjątkiem ostatniej kolei, dopiero w przyszłym roku, sposobem zupełnie odrębnych przedsiębiorstw kolei Północnej, których koszta mają być pokryte w drodze oddzielnej pożyczki; jedynie linia Bielsko-Wadowice musi zaraz być rozpoczęta, albowiem linia ta musi być stosownie do koncesyi ukończona najdalej do d. 30 czerwca 1888, podczas gdy terminem budowy reszty kolei jest rok 1890.

Peszt, 13 września. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo postanowiło stanowczo, rozpocząć prace regulacyjne koło Żelaznej bramy i wstawić na koszta w preliminarz budżetu tymczasowego 200.000 zł.

Peszt, 13 września. (*Tel. pryw.*) W ministerstwie obrony krajowej węgierskiej odkryto znaczną defraudacyę. Aresztowano majora obrony krajowej. Markusa Tomsicsa.

Szczecin, 13 września. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm przybył tutaj o 5tej popołudniu. Wygląda bardzo dobrze i był w doskonałym humorze. Czy car przybędzie, dotychczas nie wiedzą ani na kolei ani na stacyi statków parowych; nie widać też żadnych przygotowań, pomimo to ludność wierzy, że zjazd od będzie się i że jedynie względy na bezpieczeństwo cara są powodem tajemnicy.

Szczecin, 13 września. Cesarz Wilhelm wraz z małżonką przybył tu wczoraj o godzinie wpół do 5tej po poł. i został powitany z zapałem przez tłumy ludności.

Tryest, 13 września. Eskadra angielska przybyła tu dzisiaj rano.

Berlin, 13 września. *Nordd Allg. Ztg.* zaprzecza, jakoby ks. Bismarkowi ofiarowywano wprost pośrednictwo w sprawie Ernrotha, gdyż w takim razie nie mogłyby były Niemcy odrzucić tej propozycyi. Niemcy nietylko zgadzają się na missyę Ernrotha, lecz są gotowe polecić ją innym Mocarstwom, jeżeli przedtem interesowane gabinety W. Porty i Rossyi postawią odnośny wniosek. W. Porta życzyła sobie jednak, ażeby Niemcy w własnem imieniu zaproponowały mianowanie generała rossyjskiego namiestnikiem w Bułgaryi, przez co Niemcy przyjęłyby na siebie nie należącą do nich odpowiedzialność w sprawach wschodnich. Położenie rzeczy w Europie nie jest jednak takiem, iżby polityka państwa niemieckiego czuła się spowodowaną do po mnażania swych zadań i rozdrabiania swych sił. Do Mocarstwa zwierzchniczego należy powzięcie postanowienia, jak należy pokonać czynny i bierny opór Bułgarów.

Sofia, 13 września. Przybył tu Radosławow.

Pod Belową, na turecko-bułgarskiej granicy spaliło się 2000 hektarów lasu. Pożar wszczął się od strony tureckiej.

Sofia, 13 września. Urządzony przez stronnictwo patryotyczne meeting, protestujący przeciw Karawełowskiej *Tirnowskiej Konstitucii*, odbył się bardzo burzliwie. Postanowiono stać przy księciu aż do ostatka. Uczestnicy, wzrośli do liczby 2000, udali się przed pałac książęcy i żywe wznosili okrzyki na cześć chwilowo nieobecnego księcia, poczem ruszyli przed dom Karawełowa i drukarnię *Tirnowskiej Konstitucii*, wybijając okna i wyrządzając szkody a wcale niezważając na interwencyę żandarmeryi, która kilkakrotnie użyła broni. Zapewniają, że z obu stron padło wielu rannych. Uczestnicy meetingu ruszyli ponownie przed pałac księcia, który podczas tego powrócił, a wysłuchawszy odczytaną mu uchwałę meetingu, podziękował zgromadzonym i zawołał: Niech żyje Bułgarya! Zgromadzona rzesza zaintonowała hymn narodowy a potem rozprószyła się.

Paryż, 13 września. Wbrew doniesieniu *Times'a* donosi *Agencya Havasa*, że W. Porta skłania się do uznania propozycyj rossyjskich za swoje i przedłożenia ich Anglii, Włochom i Austro-Węgrom, a to z uwagi na to, iż Niemcy przyrzekły jej w takim razie poparcie propozycyi.

Bombay, 13 września. Emir Afganistanu zachorował niebezpiecznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 września 1887, godzina 1 min 30. Alp. Tow. górn. 21·— Węg. akcye kredyt. 287·—, Akcye anglo austr. 113·75, Akcye banku Union 211·40 Akcye kolei Karola Ludwika 212·75, Akcye kolei północnej 255·— Akcye kolei południowej 82·—, Akcye kolei Alföld 183 —. Akcye kolei Elżbiety 228.50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·25 Akcye kolei węg. północno wschodniej 164.50, Wiedeńskie losy 130·25. Akcye kolei Rudolfa —·—. Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123 80 Losy tureckie —·—, 4% Węgierska renta złota 100.80. Akcye zwiazkowego banku 93 75, Akcye banku obrotowego 223 50, Akcye kolei państwowej —.—. Rubel papierowy 1·11·85 Węgierskie losy 122·50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—. Akcye Banku dla krajów koronnych 227 —. — Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 12 września 1887, godzina 4. minut 30 Akcye kredytowe — — Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne — — Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—.— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 13 września 1887 r. godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 283·—, Anglo Austr. 113 50, Unionbank 211.—, Kolej Karola Ludwika 213·75. Południowa —·—, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip. listy zastawne 95·50 Galic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego —·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 9.96.— Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 12 września 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — — do —.— złr, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·12 do 26·25 złr Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 6·67 do 6·69 zł Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 148·50 do —·—, żyto —·— m. spirytus 65 60, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 47.10 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 września 1887

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	211	50	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		223	50	225	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		280	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.		99	70	100	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.		95	50	96	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		92	75	93	75
„ „ 4½ prc. „ „ 52		98	5	99	75
„ „ 4 prc. „ „ 56		92	25	93	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		104	25	105	25
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		18	50	20	50
„ „ Stanisławowa		28	50	31	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	80	5	90
Dukat cesarski		5	86	5	96
Napoleondor		9	93	10	03
Półimperyał		10	24	10	34
Rubel rossyjski srebrny		1	40	1	50
„ „ papierowy		1	10½	1	12½
100 marek niemieckich		61	30	61	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 10 września 1887

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.25	81.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.70	82.90
kwiecień-październik	82·75	82.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.30	130.90
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.40	136.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.10	138.70
„ „ 1864 po 100 złr.	168.—	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168 —	169.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.40	96.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.75	112.95
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.20	104.80
Galicyi	104.25	105 25
Niższej Austryi	109.50	110—
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.75	113.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.30	283.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	558.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	883.—	885.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	397.—	399.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2545.—	2550.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212 60	212 90
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	224.50	224 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.75	229.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	81.75	82.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.—	168.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.—	101 50
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.80	100.30
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.70	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.60	99 20
Tow. kol. żeł. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.—	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100 60	101.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
z r. 1884	90.75	91.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	47·—	47.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.—	116.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.30	21.80
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.40	16.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.95	11.55
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	60.50	60 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.25	59.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	31.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	136.50	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40 50	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48 25	48 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.05	126 25
Paryż za 100 ft.	49.60 —	49.67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.94·—
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.95 50	9.96.50
Rossyjski półimperyał	10.26.—	10.28.—
Talar związkowy	.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 12 września 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	35
„ „ „ w srebrze	82	75
Renta w złocie	112	75
5 prc. austr. renta marcowa	96	40
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	283	40
Londyn	125	95
Napoleondor	9	95
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	47½

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Pedzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kuryerski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o gedz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 15 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia. i Ławocznego

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociag osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Nadesłane.

W TEATRZE hr. SKARBKA

dnia 13 września 1887

BARON CYGAŃSKI

operetka w 3 aktach J. Straussa.
Libretto według powieści Jokaya napisał Schnitzer tłumaczył M. Turczyński.

Hrabia Piotr Homonay	p. Koncewicz
Conte Carnero, królewski komisarz	p. Gasiński
Sandor Barinkay, młody emigrant	p. Karpiński
Kalman Żupan, bogaty hodowca wieprzów w Banacie	p. Myszkowski
Arsena, jego córka	pna Babińska
Mirabella, guwernantka w domu Żupana	pni Kasprowiczowa
Ottokar, jej syn	p. Laskowski
Czipra, stara cyganka	pna Prauuówna
Saffi, cyganka	pni Radwan
Poli (cyganie)	p. Łomiński
Jószi (cyganie)	p. Piasecki
Terko (cyganie)	p. Chudkowski
Michaly (cyganie)	p. Nowińska
Janczi (cyganie)	p. Gumpłowicz
Burmistrz Wiednia	p. Pruszyński
Herold	p. Swięcki
Józiek, latarnik	p. Senowski
Miksa, przewoźnik	p. Pasternak
Irma (przyjaciółki Arseny)	pna Wajgel
Arauka (przyjaciółki Arseny)	pna Rutkowska
Katicza (przyjaciółki Arseny)	pni Łomińska
Etelka (przyjaciółki Arseny)	pna Fidler
Jelona (przyjaciółki Arseny)	pna Malczewska
Ilka (przyjaciółki Arseny)	pni Borodziej
Gumri (młodzi Czikosi)	pna Wilkus
Imre (młodzi Czikosi)	pna Nowicka
Tamás (młodzi Czikosi)	pna Borodziej
Kalman (młodzi Czikosi)	pna Zion
Matys (młodzi Czikosi)	pna Piwowońska
Istvan, służący Żupana	p. Gamski.

Majtkowie, Cyganie, Cyganki, Dzieci, Drabanci, Grenadjerzy, Huzary, Markietanki, Dworzanie, Paziowie, Damy dworu, Czikosi, Lud, Wojsko.

Rzecz dzieje się w drugiej połowie zeszłego stulecia. — Akt I. w Banacie, Akt II. w cygańskiej wsi tamże, Akt III. w Wiedniu.

W drugim akcie czardasz w 8 par.

W trzecim akcie druga orkiestra bierze udział na scenie:

Początek o 7-mej wieczorem.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9489. (6592 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz Grzegorza Susia kosztów sporu 38 złr. aw. z pn., licytacyę 1/3 części gospodarstwa wykazu hip. l. 223 gminy kat. Kukizów i 2/6 części gospodarstwa wykazu hip. l. 234 tejże gminy, Melanii Suś własnych, na dzień 13 października, 10go listopada i 15 grudnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 164 zł. 70 ct.

Poręczne 16 zł. 47 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i niżej.

Reszte warunków, protokół oconienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maryański

Lwów, 30 czerwca 1887.

L. 4008. (6556 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach, w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciwko Schaji Izraelowi pto 1500 złr. z pn., przedsięweźmie dnia 26 września, 31 października i 5 grudnia 1887, o godzinie 10 rano, w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności, l. wyk. hip. 179 ks. gr. Ropczyce objętej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 4500 zł.

Wadyum 450 zł.

Na wypadek nie sprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach, do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 19go grudnia 1887, o 10 godzinie rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Ujejski z Ropczyc.

Ropczyce, dnia 29 lipca 1887.

L. 3367. (6554 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu zawiadamia, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dmytrowi Słobodzian Iwana o 25 rat po 9 zł. aw., na dniu 7 października 10 listopada i 9 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 9 w Turce położonej, wyk. hip. l. 551 w całości i 554 w połowie księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cena kupna 174 i 315 zł.

Zakład 17 złr. 40 ct. a. w. i 31 złr. 50 ct. a. w.

Warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Gwoździec, 21 sierpnia 1887.

L. 11463. (6567 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się masie rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego od Antoniego Winogrodzkiego i Konstancyi Winogradzkiej kwoty 200 złr. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 357 m. w Buczaczu położonej, własność dłużników stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina: pierwszy na dzień 14 października 1887, drugi na dzień 11 listopada 1887, zawsze o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw sądowych, i na pierwszym terminie realność powyższa sprzedaną będzie tylko powyżej lub przynajmniej za cenę wywołania, zaś na drugim terminie nastąpi sprzedaż tej realności także poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 114 zł. a. w.

Wadyum, przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające, wynosi 11 złr. 40 ct. a. w.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na sprzedać się mającą realność nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi wcale, albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Reissa w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 24 sierpnia 1887.

L. 12298. (6574 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego, t. j. 6 rat po 60 zł., tudzież reszty kapitału 828 złr. 86 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Holendrach wedle D. T. II. p. 622 n. 4 haer., Jana Orkisza własnej, oraz realności pod lk. 19, 2, 22 i 20 w Haliczu i Holendrach położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, dłużnika Jana Orkisza własnych, w drodze publicznej licztacyi, w którym to celu wyznacza się jeden termin na dzień 18 października 1887, o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego, na którym to terminie rzeczona realność za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 6000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 600 zł. wa

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzzcieli, którzyby możliwie po dniu 18 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którzyby możliwie mieli prawa zastawu na realności lk. 19, 2, 22 i 20 w Haliczu i Holendrach i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 26 maja 1887.

L. 12342. (6565 1—3)

C. k sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Herschowi Schuster o zapłacenie sumy 650 złr. przeprowadzoną zostanie dnia 18 października 1887, o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27, sprzedaż realności dłużnika w Jaksmanicach położonej, wykazem hipotecznym l. 210 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1350 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Tarnawskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 30 czerwca 1887.

L. 4978. (6573 1—3)

C. k sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, 250 zł. i 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 93 w Haliczu i Siółku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Semka i Onufrego Sadowskich własnej, w drodze publicznej licytacyi, w którym to celu wyznacza się jeden termin na dzień 18 października 1887, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 500 zł. wa.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie przysługuje prawo zastawu na powyższej realności, i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, dnia 25 maja 1887.

L. 13565. (6571 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 18 października i 15 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13go grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. l. 430 gm. kat. Wierzbowce objętej, Michała Kowaluka (Dmytra) własnej, na rzecz Mendla Bochnera pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 8 kwietnia 1887.

L. 3816. (6555 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Wojciecha Ciołka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Agnieszka Ciołek przeciw niemu, Józefowi Ciołkowi i innym wytoczyła spór pod dniem 13 czerwca 1887 do l. 3816 o oddanie 1/7 części gospodarstwa pod nk. 119 st.|161 n. w Wiewiórce i zniesienie współwłasności takowego, w którym termin do rozprawy na 19 października 1887 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratorem Józefa Ciołka ustanowiono.

Wzywa się tedy Wojciecha Ciołka aby przed terminem powyższym ustanowionemu kuratorowi do swej obrony służących środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie sam sobie złe skutki przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 15 czerwca 1887.

L. 4193. (6312 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Jędrzejowi, Antoniemu, Franciszkowi i Wojciechowi Motykom, oraz masie spadkowej Teodora Motyki pto 600 złr., przedsięweźmie dnia 26 września, 31 października i 5 grudnia 1887 o godzinie 10tej rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 70 księgi grnt. Wolicy ługowej, dłużników własnej.

Cena wywołania 1440 zł.

Wadyum 144 zł.

Na wypadek nie sprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków, sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 grudnia 1887, o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 29 lipca 1887.

L. 6907. (6534 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 14 rat po 9 złr. 75 ct. aw. i reszty kapitału 121 złr. 63 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 140 w Stecowie wyk. hipot. l. 705 objętej, dłużnika Eliasza Urickiego własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 27 września, 31 października i 30go listopada 1887, o godzinie 10tej rano, z tem, że realność powyższa na pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom, na takowych zabezpieczonym sprzedane będzie.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O czem się strony i niewiadomych wierzycieli przez kuratora adwokata dra Dawidowicza w Sniatynie zawiadamia.

Sniatyn, 15 lipca 1887.

L. 6806. (6533 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 25 rat po 15 zł. wa. z pn., odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 53 w Stecowie położonej, wykaz. hipot. l. 316 objętej, dłużnika Iwana Kardza Dmytra własnej.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 27 września, 31 października i 2 grudnia 1887, zawsze o godz. 10tej rano z tem, że takowa przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom, na takowych zabezpieczonym sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dra Schaefera w Sniatynie.

Sniatyn, 14 lipca 1887.

L. 5251 (6540 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 462 zł. 42 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 12 października 1887 o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności, pod l. k. 435 wyk. hip. l. 658 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Berla Rotha, z tem że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 30 złr.

Akt oszacowania i reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 16 czerwca 1887.

L. 11891. (6528 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Złoczowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie 7 rat pożyczkowych po 11 złr. 75 ct, reszty kapitału pożyczki procentowej 172 zł. 41 ct. i bezprocentowej 16 zł. 84 ct. wa. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 50 w Kondratowie położonej, wyk. hipot. l. 10 tejże gminy objętej, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Antoniego Kowalskiego własnej, w dwóch terminach a to na dniu 11 października i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej, jednakowoż tylko takiej, któraby pretensyę Zakładu kred. włościańskiego całkowicie pokrywała, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa tej realności jest 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli i wierzycieli hipotecznych po dniu 30 czerwca 1887, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego intabulowanych, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dra Wesołowskiego z zastępstwem dra Kaflińskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, dnia 15 sierpnia 1887.

L. 4024 (6539 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 128 zł. 32 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 12 października 1887 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności, wyk. hip. 120 i 192 gminy Prysowce objętej, stanowiącej własność Stacha Perejmybidy i Michała Kabarowskiego z tem że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Wadyum 10 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 12 maja 1887.

L. 4320. (6501 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności w Nowym Sączu przeciw deklarowanym spadkobiercom Scheindli Wertheimer o zapłacenie 15.200 zł. z pn., celem zaspokojenia tej pretensyi, rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nr. 40 i 488 w Nowym Sączu położonej, wyk. hip. l. 51 księgi gruntowej gminy Nowy Sącz objętej, masy spadkowej Scheindli Wertheimer własnej, a to w dwóch terminach mianowicie dnia 20 października i dnia 24 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego sądu obwodowego.

Cenę wywołania w mowie będącej realności stanowi wartość szacunkowa tejże w kwocie 37160 zł. aw., a wadyum wynosi 3716 zł. aw.

Gdyby na wyznaczonych dwóch terminach owa realność powyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową nie została sprzedaną, natenczas do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 24 listopada 1887 o 3ciej godzinie po południu w sądzie tutejszym, wzywając nań wszystkich wierzycieli pod rygorem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stawających wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków licytacyjnych, jako też akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamia się strony sporne, c. k. główny urząd podatkowy w Nowym Sączu, ck. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, zwierzchność gminną miasta Nowego Sącza i wszystkich wierzycieli hipotecznych; zaś masę spadkową Franciszka Rudnickiego i tych wierzycieli, którzyby po 2 marca 1887 na hipotekę rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie na czasie została doręczona, do rąk kuratora w osobie adw. dra Barbackiego ustanowionego, i przez edykta.

Nowy Sącz, dnia 30 lipca 1887.

L. 5101. (6489 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie przeciw Józefowi i Anieli małż. Zielińskim odbędzie się w dniu 21 października, 25 listopada i 23go grudnia 1887, każdorazowo o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 72/107 i 6/142 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. notar. Wład. Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 23 czerwca 1887.

L. 4428. (6488 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Forglowi odbędzie się w dniu 4 listopada i 9 grudnia 1887, każdorazowo o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. w. h. 13 gminy Olesno

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 13 czerwca 1887.

L. 10683. (6511 2—3)

W dniach 11 listopada, 13 grudnia 1887 i 13 stycznia 1888 o 10tej godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 79 w Krzemienicy położona l. wyk. hip. 51 objęta, dłużnika Walentego Dziedzica własna, na zaspokojenie pretensyi Abrahama Zindenblütta w kwocie 350 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 2325 złr. wal. austr.

Wadyum 232 złr. 50 ct. w. a.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 3708. (6514 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach położonej, wedle wykazu hip. l. 166 i 219 tejże gminy Pawła Strzelbickiego i Mikołaja Strzelbickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 156 złr. 27 ct., dnia 12 października 1887 o godzinie 10tej rano za, lub niżej ceny szacunkowej 230 złr.

Wadyum wynosi 11 złr. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, dnia 25 czerwca 1887.

L. 269. (6389 2—3)

W drodze egzekucyi wyroku z dnia 26 listopada 1883 l. 11238 celem zniesienia wspólnej własności realności l. 15 w Ubiadzie objętej, wykazem hip. gminy Wielogłowy l 68 Jana Cisowskiego w 5/9 częściach zaś małoletnich Anny, Franciszka, Katarzyny i Zofii Cisowskich po 1/9 części własnej, odbędzie się w tut. sądzie w dniach 11 października, 11 listopada i 16 grudnia 1887 r., każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej realności, która na powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej 4095 złr. 90 ct. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum 410 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Nowy Sącz, 30 czerwca 1887.

L. 5703. (6403 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 288 złr. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 14go września 1887, o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 i 77 wyk. hip. l. 220 i 237 gminy Prysowce objętej, stanowiącej własność Dmytra Sahajdaka i i Antoniny Sudy z ten, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę przedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 20 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 28 czerwca 1887.

L. 2871. (6361 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, a to 17 rat po 30 złr. 23 ct., 77 złr. 78 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności spadkobierców Maryi Myszczyszyn własnej, w Zuchorzycach pod lk. 22 położonej, wyk hip. l. 117 objętej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 800 złr.

Poręczne 80 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 30 maja 1887.

L. 23522. (6505 2—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Abrahama Richtera w kwocie 900 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12go października i 11go listopada 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 226 w Zwierzyńcu Leona Schornsteina własnej.

Cena wywołania 2800 złr.

Wadyum 280 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Rothwein z substytucyą adw. dra Schönberga w Krakowie.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1887.

L. 1570. (6512 2—3)

W dniach 11 października, 8 listopada i 6go grudnia 1887, o godzinie 10tej rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 126 w Zołyni wsi położona, l. wyk. hip. 1452 objęta, dłużników Jacentego i Karoliny Zaszaków własna, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie w ilości 16 rat á 30 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. w. a.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 24 czerwca 1887.

L. 6736. (6508 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano dnia 6go października 1887, także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod l. k. 1 i 4 w Dolinie położonych, ciało tabularne stanowiących śp. Marcelego Polańskiego względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Feigi Rubinowej w sprawie egzekucyjnej tejże pto 1144 złr. z pn.

Cena wywołania 3875 złr.

Wadyum 192 złr. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Józefa Krasowskiego z Doliny.

Dolina, dnia 30 lipca 1887.

L. 3012. (6495 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 8 listopada i 13 grudnia 1887, każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jana Bronisławy i Ludwika Gorczyców własnej, whl. 264 gminy Godowa objętej, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Jarosza w kwocie 250 zł. przedsięwziętą i za, lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 370 a wadyum 37 zł.

Warunki licytacyjne w registraturze przejrzeć można.

Strzyżów, dnia 31 lipca 1887.

L. 5250. (6538 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 189 złr. 9 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 12 października 1887, o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 140 i 187 wyk. hip. l. 6, 7, 8 gminy Olejów objętej, stanowiącej własność Maryi Bill, Hryńka Kowal i Maryi Bezpalko z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 12 złr 50 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 16 czerwca 1887.

L. 5049. (6537 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 281 złr. 27 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 12 października 1887, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24 wyk. hip. l. 11 gminy Neterpińce objętej, stanowiącej własność Filemona Cieśli z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 12 maja 1887.

L. 5290. (6472 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Jony Naglera przeciw Iwanowi Kuglak pto 11 zł na dniu 12 września, 11 października i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Majdanie górnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 60 zł.

Zakład 6 zł.

Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 15 lipca 1887.

L. 4956 (6477 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy Wieliczka w kwocie 244 zł., w dniu 20 września 1887 w sądzie o godzinie 9 rano, 33/48 części realności pod l. 18 w Wieliczce, do Józefa Pągowskiego należące, przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 1169 zł. 19 ct. zakład 70 zł. 15 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 marca 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, 31 lipca 1887.

L. 8506. (6465 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Abie Halpernowi i Sarze z Trübwasserów Halpern względnie tychże nieobjętych mas spadkowych o 2500 zł. aw. z pn., odbędzie się pod warunkami ułatwiającemi publiczna egzekucyjna licytacya majętności „Folwark Napohorcie" w Kadobnie w powiecie kałuskim położonej, wykazem hipotecznym l. 189 objętej, dłużników własność stanowiącej, w jednym terminie a to w dniu 27 października 1887 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 4875 zł. a. w.

Wadyum wynosi 487 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 30 lipca 1887.

L. 2518. (6365 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwotach 245 zł. 57 ct., 83 zł. 60 ct., 6 zł. 7 ct. aw. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności Leśka Hulla własnej, w Hermanowie pod l. k. 40 położonej, wykazem hipotecznym l. 74 objętej, w dniach 17 listopada, 19 grudnia 1887 i 19 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Poręczne 70 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 2870. (6357 3—3)

C. k sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 1028 zł. 84 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności Iwana Sznajdra własnej, w Zagórzu, pod lk. 28 położonej, wyk. hip. l. 72 objętej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1000 zł.

Poręczne 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 4955. (6476 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 13 października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 38/42 w Wołosiance małej, Mikołaja Jaworskiego Stasiów własnej, na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 275 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem pana Konstantego Teliszewskiego, ck. notaryusza w Turce.

C. k. sąd powiatowy.

Turka, dnia 30 lipca 1887.

L. 2574. (6470 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 716 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 14 października, 15 listopada i 16 grudnia 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 32 w Leżajsku, Pinkasa Engelberga własnej.

Cena wywołania 5000 zł.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 24 marca 1887.

L. 1499. (6475 3—3)

W dniu 27 października i 24 listopada 1887 o godzinie 10tej przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 8 w Kiełkowie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. a. w.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 5 czerwca 1887.

L. 1304. (6474 3—3)

W dniu 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie ponowna przymusowa sprzedaż realności, pod nk. 106 w Wampierzowie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 3 czerwca 1887.

L. 1642. (6486 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a mianowicie 24 rat pożyczkowych po 9 zł. wa., tudzież kosztów egzekucyjnych za podanie niniejsze w kwocie 12 zł. 56 ct. w. a. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 30, gminy Popardowy objętego wedle karty B. poz 1, dłużnika Wojciecha Rumina własnego, na kwotę 500 zł. wa. oszacowanego, w trzech terminach, mianowicie w dniu 8 września, 14 października i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 24 czerwca 1887.

L. 372. (6509 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 września i 20 października 1887 powyżej ceny szacunkowej lub za taxową licytacya realności l. k. 3 subr. 43 w Porzeczu, według wykazu hipot. l. 1 księgi gruntowej gminy Porzecze, małoletnich Fedka, Maryi, Ilka i Anny Werhunów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 11 rat po 9 zł. 75 ct. aw. i resztującego kapitału 121 zł. 73 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Adolfa Henzego, c. k. notaryusza w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 listopada 1887, o godzinie 3 po południu.

Gródek, 31 stycznia 1887.

L. 4367. (6492 3—3)

Na dniu 26 września 1887, o godzinie 3 po południu odbędzie się w tutejszym sądzie celem ściągnięcia należytości ck. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 118 złr. 25 ct. z pn. przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 82 w Hujczu położonego wedle wykazu hip. l. 567 tejże gminy, dłużnika Iwana Wełykiczołowik własnego za jakąkolwiek cenę także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 30 lipca 1887.

L. 3914. (6516 3—3)

W żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się 28 września i 26 października 1887, o godzinie 10 rano na pretensyę ck. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na zaległe po 6 zł. 50 ct. wa. raty i resztę kapitału 77 zł. 38 ct. wa. egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Lubionki w Międzybrodziu żywieckim l. k. 37 wyk. hipot. 79 ks. grnt. gminy Międzybrodzie żywieckie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Żywiec, 3 sierpnia 1887.

L. 3356. (6510 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Buxbauma w kwocie 58 zł. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności Fedka Bożenego w Toustem, wykazem hipotecznym nr. 68 objętej, 30 września i 28 października 1887, o 10tej rano.

Wadyum wynosi 31 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 8 sierpnia 1887.

Z. 2307. (6469 3—3)

In der Executionssache des Mendel Münczek gegen Wasyl Jakubiak und die Erben des Stefan Sorochan wegen 80 fl., werden die Realitäten aus der Grundbuchseinlage Z. 236, 5, der Katastralgemeinde Pazurna, in den 30. September und 31. Oktober 1887, jedesmal um 10. Uhr früh versteigert.

Der Schätzungpreis der Realität Z. 236 beträgt 235 fl. Z. 5 beträgt 675 fl. öW.

Vadium 10 prc. der Grundbuchsauszug sowie auch die Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k Bezirksgericht.

Gwoździec, am 31. Jul 1887.

Z. 29782. (6376 3—3)

K. k. Landesgericht in Lemberg macht hiemit kund, daß in Folge Gesuches der deutschen Hypothekenbank in Sachsen Meiningen de praes. 14. Juli 1887 Z. 29782 zur Hereinbringung der ersiegten Beträge pr. 1925 Thaler pr. Crt. in gleicher Münze s. N. G. die zwangsweise Relizitation der früher der Leokadya Semetkowska, gegenwärtig dem Mendel Piepes eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub Nr. 56 neu/45 alt Stadt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hypothekenbank in Sachsen Meiningen bewilligt wurde. Diese Lizitation findet in einem einzigen Termine und zwar am 3. November 1887 um 10. Uhr Vormittags im hg Verhandlungssaale statt, bei welchem die feilzubietende Realität auch unter dem durch die gerichtliche Schätzung ermittelten Ausrufspreise verkauft werden wird.

Den Ausrufspreis bildet der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 86.404 fl. 24 kr. ö. W., das Vadium, welches 10 prc. des Ausrufspreises ausmacht, beträgt 8.640 fl. 42 kr. ö. W., oder in runder Summe 8.600 fl. ö W.

Der Grundbuchsauszug der zu versteigernden Realität und die sonstigen Lizitationsbedingnisse sind in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen oder in Abschrift zu erheben. Für den dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Isak Richter und für alle jene Gläubiger, die nach dem 7. Juli 1887 d. i. nach dem Tage der Ausfolgung des ergänzten Tabularextraktes auf die zur Feilbietung gestellte Realität ein bücherliches Pfand oder sonstiges dingliches Recht entweder schon erwirkt haben, oder erst erlangen sollten, oder denen der vorstehende Feilbietungs oder sonstige Bescheide nicht gehörig zugestellt werden könnten, wird der Adw. Dr. Szwedzicki mit Substitution des Adv. Dr. Bliziński zum Curator bestellt.

Lemberg, den 30. Juli 1887.

L. 2520. (6364 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie a to 21 rat po 22 zł. 71 ct. razem 477 ct. 91 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności Wasyla i Julianny małżonków Bnachów własnej, w Lesienicach pod lk. 10 położonej wyk. hip. l. 86 i 87 objętej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 złr.

Poręczne 60 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 30 maja 1887.

L. 1719. (6358 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 257 złr. 34 ct. i 3 złr. 2 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności Romana Nakoneczńego własnej, w Barszczowicach pod lk. 131 położonej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 400 zł.

Poręczne 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 5019. (6487 3—3)

Na zaspokojenie 18 rat po 3 złr. zakładowi kredytowemu włościańskiemu dłużnych, rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 35 w Białej położonej, wyk. hip. nr. 267 objętej, dłużnika Jędrzeja Hubickiego własnej i wyznacza do licytacyi terminy na 13 października, 15go listopada i 15 grudnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano, a gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, ułożone będą lżejsze warunki 22 grudnia 1887.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Diamant.

Czortków, 8 lipca 1887.

L. 27974 (6482 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 12 października 1887 i 8 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, celem zaspokojenia kwoty 700 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od dnia 21 lipca 1884, kosztów 8 zł. 87 ct., 12 zł. 51 ct., 12 zł. 46 ct., 7 zł. 4 ct., 2 zł., 7 zł. 11 ct., 12 zł. 43 ct., tudzież obecnych 22 zł, publiczna sprzedaż dwu dwunastych (2/12) części realności pod l. 147$^{3}/_{4}$ i dwu dwunastych części gruntu pod l. 102$^{3}/_{4}$, we Lwowie położonych, wedle wykazu hipotecznego l. 63 i 107 karta B. poz 6, 12, 3, 10, dłużniczki Zofii vel Sprinci Nagel własnych, na rzecz proszącego Pinkasa Menkes.

Cenę wywołania dla 2/12 części realności pod l. 147$^{3}/_{4}$ stanowi kwota 2666 zł. 97 ct., dla 2/12 części gruntu pod l. 102$^{3}/_{4}$ kwota 1588 zł. 55 ct.

Wadyum dla pierwszej wynosi kwotę 266 zł. 69 ct., dla drugiego kwotę 158 zł. 85 centów.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w ts. registraturze lub przy licytacyi.

Przy pierwszym terminie licytacyjnym realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. po dniu 15 czerwca 1887 do tabuli weszli do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Lityńskiego ze substytucyą adwokata Raresa.

Lwów, 27 sierpnia 1887.

L. 3832. (6490 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi dozwolono na publiczną przymusową licytacyę realności gruntowej pod nk. 257 w Krościenku położonej, wedle księgi ingrosacyjnej tom. II. pag. 119 w jednej połowie na imię Maryanny Gabryś, w drugiej zaś połowie na imię Jana Gabrysia zapisanej, w dwóch terminach, a mianowicie 20 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem, na których to terminach realność powyższa tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowić będzie kwota 400 zł., to jest wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład $^{10}/_{100}$ sumy wywołania to jest kwotę 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz ekstrakt z księgi gruntowej przejrzeć można w ts. registraturze.

Krościenko, 30 grudnia 1886.

L. 1721. (6368 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 340 zł. 2 ct. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności Tymka Hawrysza własnej w Hermanowie pod l. k. 16 położonej, w dniach 14 listopada i 15 grudnia 1887 i 16 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 złr.

Poręczne 80 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 30 maja 1887.

Zl. 5948. (6547)

Kundmachung.

wegen Sicherstellung der contractlichen Verfrachtungen, respective Beiführung von militär-ärarischen Güter jeder Art.

Behufs Sicherstellung der kontraktlichen Kantonirungs- und Loco-Verführung für den Militär-Territorial-Bezirk Lemberg auf die Zeit vom 1. Jänner 1888 bis Ende Dezember 1889 wird am 27. September 1887 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokale der k. k. Intendanz des 11 Korps eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte stattfinden:

1) Gegenstand der Sicherstellung ist die Beistellung der Loco-Last- und Personenfuhren in den Stationen Lemberg, Bojan, Brody, Brzezan, Czernowitz, Czortków, Grodek, Jaworów, Kolomea, Monasterzyska, Rohatyn, Sadagora, Neu-Zuczka, Sądowa Wisznia, Strussów, Stanislau, Stryj, Złoczów, Żółkiew, Grossmosty, Hruszów, Radautz, Suczawa, Myszkowice, Trembowla und Zaleszczyki.

2) Die Bedingungen für die Loko-Verfahrungen können in den diesbezüglichen, von der Intendanz des 11 Korps unter dem 10 September 1887 für die Station Lemberg in 4, für Czernowitz in 2, für die übrigen vorbenannten Stationen in je Einem Paare ausgefertigten Bedingnisheften zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden, und zwar:

in Lemberg beim Stadt-Magistrate, beim Militär-Verpflegs-Magazine beim Militär-Betten-Magazine, und bei der Korps-Intendanz;

in Czernowitz beim Militär-Stations-Kommando, beim dortigen Militär-Verpflegs-Magazine und in den übrigen Stationen bei den betreffenden Militär-Stations-Kommanden. Ebendaselbst liegen auch Offerts-Formularien zur Einsicht auf.

3) Die Anbote sind per Gewichts-Einheit von 100 Klgr. einen metrischen Zentner zu stellen, wobei bemerkt wird, daß bei Verführung bis zu 500 Klgr. Bruchtheile unter 50 Klgr. für einen halben Meter-Zentner, über 50 Klgr. für einen Meter-Zentner berechnet; dagegen bei den Sendungen über 500 Klgr. oder bei Verführung von Holz- und Steinkohlen Bruchtheile unter 50 Klgr. nicht in Betracht gezogen und über 50 Klgr. für einen halben Meter-Zentner berechnet werden.

4) Die Offerte haben mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehen zu sein und ist in denselben vom Offerenten ausdrücklich zu erklären, daß er sich den Bedingungen des von ihm eingesehenen und bestätigten Bedingnisheftes unterwirft; desgleichen ist im Offerte das Ausfertigungs-Datum der Kundmachung und des Bedingnisheftes vom Anbotsteller anzuziehen.

5) Das im Bedingnishefte festgesetzte Vadium ist nicht in dem Offerte selbst beizuschließen, sondern mit diesem unter einem Couvert unter Beischluß einer Spezifizirung derart abzusenden oder zu überreichen, daß dasselbe ohne Oeffnung des versiegelten Offertes von den hiezu Berechtigten übernommen werden könne. Das erlegte Vadium ist überdies auch im Offerte zu spezifiziren.

6) Die Offerte werden bis zum 27ten September 1887 10 Uhr Vormittags bei der Korps-Intendanz in Lemberg entgegen genommen.

7) Jeder Offerent hat den auf sein Gesuch um Erlangung eines Solidität- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses von der Handels- und Gewerbe-Kammer oder von der politischen Behörde erster Instanz erhaltenen Bescheid seinem Offerte beizuschließen.

8) Bezüglich der Wasserzufuhr zur Citadelle in der Station Lemberg sind besondere Offerte zum obigen Termine einzusenden, wozu die Formulare ebenfalls bei der für die Station bezeichneten Behörden zur Einsicht aufliegen.

Von der k. k. Intendanz des 11 Korps.
Lemberg, am 10. September 1887.

Zl. 701/261. (6558 1—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegserfordernisse für das Jahr 1888 bestehend in Brod zu Portionen à 875 gr. ferner Hafer, Heu, Streustroh und Bettenstroh dann Brennholz für die Conzentrirungsstationen Drohowyże bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok wird Dienstag den 4 Oktober 1887 um 11 Uhr V. Mtg. beim k. k. Staatshengsten-Depot in Drohowyże eine Verhandlung durch Uebernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch rechtzeitig bei der k. k. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die nähere Bestimmungen hierüber können in der Rechnungs-Kanzlei des genannten Depots in Drohowyże, dann aus den bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften in Zydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko, Brzozów, Jaslo, Krosno, Kamionka str., Dolina, Sambor, Mościska, Sanok, Grodek und Przemyśl dann bei den Stadtmagistraten Lemberg, Szczerzec, Mikołajow und Rozdoł erliegenden Kundmachungen ernommen werden.

K. k. Staats-Hengsten-Depot in Drohowyże
am 10 September 1887.

L. 9980. (6527 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Dańkowi Kowalczykowi o zapłacenie sumy 150 zł., przedrowadzona zostanie dnia 26go października 1887. o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Chałupkach Dusowskich położonej, wyk. hipot. l. 223 ks. gr. gminy Chałupki dusowskie objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 250 zł.

Wadyum 5 % tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Dolińskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 27 czerwca 1887.

L. 9981. (6526 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Michałowi, Kaźmierzowi i Anieli Gawłom o zapłacenie sumy 200 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 26 października 1887, o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużników w Ujkowicach położonej, wyk. hip. l. 41 i 42 ks. gr. gminy Ujkowice objętej.

Cenę wywołania, która jest szacunkową stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 5 % tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Dolińskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 26 czerwca 1887.

L. 23236. (6563 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Chorostków na lata 1888, 1889 i 1890, rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 29 września 1887, od godziny 9 do godziny 11 przed południem.

Cena wywołania wynosi 79 zł. 17 ct. na jeden rok.

Wadyum wynosi 8 zł. i ma być złożone przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 8 zł. mają być wniesione do ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 28 września 1887.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Tarnopol, dnia 29 sierpnia 1887.

L. 6915. (6536 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 33 złr. 94 ct., dziesięciu rat po 120 złr. i reszty kapitału 1208 złr. 36 ct. z pn., pozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności, objętej wykazem hip. 675 księgi gr. dla gminy kat. Sieniawa Benjamina Segall własnej i realności objętej, wykazem hip. 674 księgi gr. dla gminy kat Sieniawa Peisacha Kornberg własnej.

Sprzedaż pierwszej realności odbędzie się dnia 24 października 1887 o godz. 10tej rano za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej w kwocie 2200 złr. jako wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Sprzedaż drugiej realności odbędzie się dnia 31 października 1887 o godz. 10 rano, za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej w kwocie 750 złr., jako wartość realności przyjęta.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny wolno w tutejszej registraturze przeglądać.

C. k. sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 19 sierpnia 1887.

L. 5704 (6405 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie, podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 108 złr. 32 ct. w. a., przeprowadzoną będzie w dniu 14go listopada 1887, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 14 wyk. hip. l. 70 gminy Berymowce objętej, stanowiącej własność Iwana Skoczylasa z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 700 złr.

Wadyum 35 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 28 czerwca 1887.

Konkursa.

L. 12469 (6521 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela przy c. k. ginnazyum Przemyskiem do nauki filologii klasycznej w całem gimnazyum.

Do posady przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 dz u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej dyrekcyi do Prezydyum c. k Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 1 września 1887.

L. 12701 (6544 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie w VII klasie rangi, do której przywiązaną jest roczna płaca 1000 złr. w a. z prawem do dodatków pięcioletnich po 200 złr. w. a., z dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 300 złr. w. a., relutum za pomieszkanie z połową dodatku aktywalnego VII klasy rangi.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, do c. k. krajowej Rady szkolnej, jeżeli są w służbie publicznej, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do 15 października 1887.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 3 września 1887.

Księgi gruntowe.

L 6664 (6553)

C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do powszechnej wiadomości, że Towarzystwo galic. kolei Karola Ludwika wniosło do tut. sądu podanie o wydzielenie części parceli kat. 828 z wyk. hip. 361 dóbr Rodatycze i części parceli kat. 827 wyk. hip. 76 gminy Rodatycze z uwolnieniem tych obszarów od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych i przyłączenia takowych do księgi kolejowej galc. kolei Karola Ludwika dla linii Kraków — Lwów istniejącej a w szczególności do parceli kolejowej 2760 w Rodatyczach.

Zarazem wzywa się wszystkich tych którzyby zamierzanem wydzieleniem i przyłączeniem tych gruntów do ksiąg kolejowych czuli się być pokrzywdzonymi, ażeby najdalej do dnia 30 listopada 1887 zarzuty swe wnieśli ileże milczenie ich jako zezwolenie na wydzielenie bez długów i ciężarów hipotecznych uważane będzie.

W końcu ostrzega się, że zarzuty po terminie zgłoszone, z urzędu odrzucone zostaną, i że prawa rzeczone na powyższych gruntach, w dniu zamieszczenia edyktu w w gmachu sądowym t. j. w dniu 15 września 1887 lub później nabyte, przy zapisywaniu tych gruntów do księgi kolejowej nie będą uwzględnione.

Gródek, dnia 30 sierpnia 1887.

Kuratele.

L. 7134 (6397 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Iwan i Olena małżonkowie Fostiaki z Małkowiec za marnotrawnych uznani i że kuratorem dla nich Tasyl Wrochym z Małkowiec ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.
Gródek 19 sierpnia 1887.

L.28409 (6467 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia, iż Walery Owsiński były budowniczy w Krakowie zostaje na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 30 lipca 1887 l. 20372 jako umysłowo chory pod kuratelę oddany.

Kraków, 1 sierpnia 1887.

L. 5432 (6421 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Józefa Michalczuka z Tuturkowie marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Fedka Dragan z Tuturkowiec

Sokal, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 4166 (6420 3—3)

Michał Schneider z Gaju uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Karol Fryc tamże.

C. k. sąd powiatowy
Stary Sącz, 25 czerwca 1887.

L. 7831 (6506 2—3)

Zawiadamia się że Jędrzej z Poręby Spytkowskiej na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego Krakowskiego z dnia 6 sierpnia 1886 l. 21243 za marnotrawcę uznany został, a Adam Grzęsik z Poręby Spytkowskiej kuratorem dlań ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 14 października 1886.

L. 5878 (6515 2—3)

Bernard Anastazy Nikodem 3ga imion Orłowski emerytowany pełnomocnik dóbr ziemskich w Zaleszczykach, za umysłowo chorego uznany, kurator tegoż dr. Boruch Schrenzel adw. w Zaleszczykach.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 30 sierpnia 1887.

L. 6382 (6531 2—3)

Andrzej Sirko z Folwarków małych, uznany został obłąkanym, kuratorem Leśko Sirko.

C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 6256 (6575 1—3)

Marya Stecera z Kamienopola uznaną została za marnotrawczynię a Iwan Ostrowski jej za kuratora ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 29 listopada 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2582 (6422 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Skalskiego że rezelucyą z dnia 18 listopada 1885 l. 4595 którą Agatę Skalską za właścicielkę realności lk. 67 whl. 44 w Brzeżance wpisać polecono ustanowionemu dlań kuratorowi Zygmuntowi Holcerowi, w Strzyżowie doręcza.

Strzyżów, 14 sierpnia 1887.

L. 11687 (6543)

Sprostowanie.

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu odnośnie do edyktu z dnia 28 maja 1887 l. 7020 w sprawie Markusa Altschülera przeciw Szymonowi Woźniarskiemu o 50 zł. w. a. z pn. umieszczonego w numerach 188 190 191 „Gazety Lwowskiej“ podaje do wiadomości, że nakaz zapłaty z dnia 30 kwietnia 1887 l. 5583 przeciw Szymonowi Woźniarskiemu wydany nie Markus Allschüler ale Markus Altschüler.

Tarnopol, 3 czerwca 1887.

L. 11686 (6542)

Sprostowanie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tanopolu odnośnie do edyktu z dnia 28 maja 1887 l. 7029 w sprawie Markusa Altschülera przeciw Szymonowi i Ludwice Woźniarskim o 50 złr. w. a. z pn. umieszczonego w numerach 188 190 i 191 „Gazety Lwowskiej“ podaje do wiadomości że nakaz zapłaty w sprawie tej wydanym był do l. 5584 anie do l. 5884 i że uzyskał go Markus Altschüler, a nie Markus Allschüler.

Tarnopol, dnia 3 września 1887.

L. 4367 (6541 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jochene Grossbarta zawiadamia się że na prośbę Izraela Taffeta przeciw niemu pto. 500 złr. wydano rezolucyę do l. 2824 na wpis egzekucyjnego prawa zastawu na realności lwh 153 Żabno objętej zezwalającą i że celem doręczenia tejże rezolucyi ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Salomona w Tarnowie.

Zaleca się Jochene Grossbartowi by potrzebnej informacyi kuratorowi w prawnym terminie udzielił lub środki prawne sam wniósł gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Żabno, 29 lipca 1887.

L. 8101 (6529 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Schapsego Sandberga, iż celem doręczenia temuż uchwały hipotecznej z dnia 1 grudnia 1886 l. 19335, którą dozwolono między innemi intabulacyę prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hip. 436 księgi gruntowej gminy katastralnej Czernica objętego, na imię Schapsego Sandberga zaintabulowanego, na rzecz Hawryszka Harasymczuka, ustanowiony został dla niego kurator Adam Studziński w Brodach, któremu odnośna uchwała została doręczoną.

Brody, dnia 23 maja 1887.

21750. / (6428 3—3)

Nachstehende aus dem Iten Semester beziehungsweise II Semester 1886 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z Igo, względnie IIgo półrocza 1886 pochodzące niedoręczalne listy zwrotne zostały, z powodu iż zawierały gotówkę lub dokumenta, od przepisanego zniszczenia wyłączone:

Post-Nr. L. p.	Adressat adresat	Aufgabeort miejsce nadania	Bestimmungsort miejsce przeznaczenia	Betrag Kwota fl. zł.	Betrag Kwota kr. ct.	
1	Ewelina Stanecka	Żabno	Warschau	10	—	
2	Adam Mrożyński	Biała	Podgórze	—	10	
3	Dr. Maksymilian Brodacki	Lemberg	Zaleszczyki	—	—	Grundbuchsauszug
4	Jan Przystupski	Przemyśl	Lemberg	—	—	
5	Marya Rydel	Lemberg fil. I.	Lemberg	1	—	
6	Rosenblatt	Kolomea	Hadikfalva	1	—	
7	Katarzyna Taback	Koziowa	Gorlice	1	—	
8	Anna Żywokoska	Krasiczyn	Jaroslau	1		
9	Iwan Kuczer	Lemberg	Boskowitz	1	—	
10	Stefan Hnidan	Lemberg	Załucze Bhf.	—	—	Książka udziałowa i kwitaryusz
11	J. J. Marmulewicz	Chrzanów	Stryj	1	—	
12	Michał Starzak	Krakau Bhf.	Osiach bei Willach	2	—	
13	Jan Kowalski	Stanislau	Lemberg	2	—	
14	Ewa Taubes	Stanislau	Lemberg	3	—	
15	Elżbieta Kabrzyńska	Jaroslau	Krakau	1	—	
16	Regina Truśnińska	Lemberg	Krakau	6	—	
17	Wilhelmina Turzyńska	Złoczów	Lemberg	1	—	
18	Leon Gabrylukowski	Husiatyn	Brzozów	1	—	
19	Katarzyna Kosicka	Mielec	Frysztak	2	—	
20	A. D Nr. 80	Gródek bei Lemberg	Lemberg	2	—	
21	Anna Kotowicz	Przemyśl	Horożanka	5	—	
22	Józef Szaja	Ropczyce	Krakau	1	—	
23	Markus Zeizler	Lemberg	Krakau	2	—	Kwitaryusz zakładu kred.
24	Palij Bojczuk	„	Kossów	—	—	
25	Bobelak	„	Lemberg	2	—	
26	Leon Orwaszel	Krakau	Krakau	1	—	
27	Joanna Hubrich	Krakau Bhnf.	Lemberg	1	—	Kwitarysz Zakł. kredyt. włośc.
28	Fedko Telemon	Lemberg	Wysocko wyżne	—	—	
29	Sofie Meusner	Lemberg Bhf.	Stanislau	3	—	
30	Stanislaus Lachowicz	Krakau Bhf.	Wien	—	—	Pfandschein
31	Gemeinde-Vorstand	Oświęcim	Ober Handeck (Preussen)	—	10	Militärpass
32	A. Waiser	Saybusch	Wien	1	—	
33	Wojciech Nalepa	Gorlice	Pistyń	—	10	
34	Piotr Niemasik	Neusandez	Gorlice	—	—	Landwehr-Abschied. Dokument
35	Aleksander Sycz	Lemberg	Uhnów		—	
36	Władysław Zawadowski	„	Lemberg	1	—	
37	Jurko Krasiłowicz	Podhajczyki bei Lemberg	Nakł	1	—	
38	Iwan Wołosianyk	Lemberg	Skole	—	—	Kwitaryusz
39	Marja Szmuc	Skrzydlna	Krakau	1	—	
40	Emilia Głąbówna	Lemberg	Lemberg	1	—	
41	Rosa Rosenfeld	Lemberg Podzamcze	Munkacs	—	10	
42	Katarzyna Petko	Przemyśl	Krosno	2	—	

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegraphen Direction beheben können.

Von der k. k. Post und Telegraphen-Direction
Lemberg, am 31 August 1887.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1887.

L 34567 (6433 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Huberta Plassa że z powodu wniesionego przez Jakóba Menkesa i Ignacego Budzynowskiego przeciw niemu i innym dnia 9 kwietnia 1887 l. 15227 pozwu o zapłatę 209 zł. 65 ct. i 100 zł. aw. zpn. dla niego kuratorem adw. dr. Dziędzielewicz a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman ustanowionym został.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 7609 (6384 3—3)

W skutek prośby Pauliny Tyszkowskej o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza wekslu de dato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 750 zł. wa. opiewającego w sześć miesięcy od daty w Kutach płatnego przez Paulinę Tyszkowską wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał, gdyż po bezkutecznem upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.

Z rady e. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 7610 (6386 3—3)

Wskutek prośby Franciszki Gall o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza wekslu dedato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 500 zł. a. w. opiewającego w sześć miesiecy od daty w Kutach płatnego przez Franciszkę Gall wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w pazeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.

Z rady c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 6346 (6391 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 6 marca 1866 w Brodach zmarł bez rozporządzenia ostatnej woli Leib Kawczuczka.

Gdy z miejsca pobytu z ustawy powołanych spadkobierców Mojżesz Riwena Kawczuczki, Liebera Kawczuczki, Herza Kawczuczki i Sary Kawczuczki zam. Billig nie jest wiadomem wzywa się tych spadkobierców by w przeciągu jednego roku licząc od dnia tego edyktu zgłosili się i oświadczenie swe do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowei z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie adw. dr. Ornsteina ustanowionym przeprowadzone zastanie.

Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 12253 (6463 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Laję Rachlę Friedmann i Honoratę Łukasiewicz, wierzycieli tabularnych dóbr Wróblik królewski, iż tusądowa uchwała z dnia 15 czerwca 1887 l. 7244, rozpisująca publiczną sprzedaż $^1/_4$ części tychże dóbr, dla rzeczonych wierzycieli przeznaczona, doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Skórskiemu.

Przemyśl, 2 września 1887.

L. 32134 (6434 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Leon Herzmanek przeciw Jędrzejowi, Michałowi i Maryannie Kuna, tudzież przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Janowi Kuna i Ewie Kuna pod dniem 29 lipca 1887 l. 32134 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu Jana Kuny i Ewy Kuny niewiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę, tutejszego adw. dr. Maryańskiego z substytucyą adw. dr. Dulęby kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejjszym więc edyktem wzywa się zapozwanych Jana Kuna i Ewę Kuna aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieleli, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisaś będą musieli.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1887.

L. 35452 (6522 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż w skutek podania Józefa Alten dnia 25 czerwca 1886 l. 30041 przeciw spadkobiercom Róży Bierer wniesionego wyznaczono uchwałą równoczesną do l. 35452/87 w myśl §. 45 ust. hip. do przesłuchania spadkobierców Róży Bierer termin na dzień 18 października 1887 i polecono tymże, by na powyższym terminie wykazali, że termin do usprawiedliwienia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 50 zł. m. k. w stanie biernym $^1/_4$ części realności pod l. 108 $^3/_4$ we Lwowie w wykazie hipot. 68 III karta C poz. 11 na rzecz Róży Bierer uskutecznionej jest otwartym lub że pozew w należytym czasie wniesiony został a to pod rygorem wykreślenia tej pretensyi.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Eliaszowi Schreiber do rąk równocześnie w osobie odwokata dr. Feilesa z zastępstwem adwokata dr. Ambesa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem Eliasza Schreibera, aby w należytym czasie ustanowionego kurarora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 7578 (6442 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Mordka Kalmana kuratorem adw. dr. Rascha ze substytucyą adwokata dr. Dębickiego w sprawie Edli Fischweiser pto. 100 zł. z. p. n. i doręcza pierwszemu nakaz zapłaty l. 3927

Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 34942 (6523 1—3)

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Edwarda dw. im. Scholz że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 25 czerwca 1887 l. 25573 względem dozwolenia prenotacyi na rzecz Józefa Engla prawa zastawu dla sumy wekslowej 450 złr. w. a. w stanie biernym należących do Karola Popowicza, małoletnich Stanisława Józefy i Zdzisława Popowiczów i Maryi z Maksymowiczów Popowiczowej części sumy 1167 złr. na części realności pod l. k. 119 m. we Lwowie tegoż Karola Edwarda dw. im. Scholz własnej zaintabulowanej, kuratorem adw. tut. dr. Dziubiński z zastępstwem adw. dr. Maryańskiego ustanowionym i powołana uchwała tabularna doręczoną mu zostaje.

Lwów, 27 sierpnia 1887.

L. 5969 6513 1—3)

W sporze ustnym Piotra Przesury przeciw Franciszkowi Szymonkowi i Walentemu Przesurowi o własność parcel gruntowych 435/2 i 437/2 w Rajsku ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu wtropozwanego Walentego Przesura kuratorem ad actum adw. dr. Krobickiego i wzywa się Walentego Przesura, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem, do ustnej rozprawy w tutejszym sądzie na dzień 27 września 1887 o godzinie 9 rano wyznaczonym, potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę wybrał.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 6 sierpnia 1887.

L. 19593 (6507 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Mendla Seifa zawiadamia się, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z 21 lipca 1887 l. 13033 zapadłej w sprawie spadkowej po śp. Berischu Gottliebie z Drohobycza ustanowiony dlań został kuratorem adw. kra. dr. Ludwik Popławski z Drohobycza wzywając go, ażeby sądowi tut. o miejscu swego pobytu doniósł, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi tut. oznajmił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 2 września 1887.

L. 10369 (6530 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Schajndlę Deborę dw. im. Schermesser zamężną Margulies że w celu doręczenia jej postanowień tut. sądu z dnia 4 grudnia 1886 l. 20188 i dalszych zapaść mogących w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Pinkasa Schermessera dla niej kurator ad actum w osobie Stanisława Hodoly z Brodów, ustanowiony został.

Brody, dnia 28 czerwca 1887.

L. 10191 (6524 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Knoller, że na prośbę Heniga Schreiera z pres 29 sierpnia 1887 l. 10191 wydał uchwałą z dnia 30 sierpnia 1887 l. 10191 nakaz zapłaty sumy 450 zł. wa. zpn. który ustanowionemu w osobie adw. dr. Witza ze substytucyą ad dr. Steurmana kuratorowi równocześnie doręcza.

Wzywa się zatem Mojżesza Knollera ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyę potrzebną udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać będzie musiał.

Tambor, 30 sierpnia 1887.

L. 38776 (6499 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Połomskiego że w dniu 22 maja 1886 zmarł w Szyku w powiecie limanowskim ojciec jego Mikołaj Połomski z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli bez daty i że dla niego kuratorem adwokat Sterkowicz ustanowionym został.

Wzywa się zatem Franciszka Połomskiego, aby się w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu do tutejszego sądu zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie pertaktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Nowy Sącz, 16 lipca 1887.

L. 21702 (6481 3—3)

C. k. sąd miejsko-powiatowy Sekcyi Iszej we Lwowie ustanawia dla Teofila Ulenieckiego niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem ad actum w sprawie Wincentego Ordy przeciw niemu peto 300 złr. p. adw. dr. Aleksandra Maryańskiego, zaś zastępcą tegoż p. adw. dr. Henryka Szydłowskiego wzywając Teofila Ulenieckiego aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, bowiem wrazie przeciwnym wynikłe skutki z nie zgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 24 maja 1887.

C. k. Radca sądu krajowego

Doniesienia prywatne.

Zl. 14443/VI

Offert Ausschreibung.

Die auf den Linien der k. k. Eisenbahn-betriebs-Direktion Lemberg zu Bahnerhaltungs-zwecken für das Jahr 1888 erforderliche Menge von circa

40 Cubikmeter Brückenhölzer und
20 „ Extrahölzer aus Eichen und Lärchenholz, dann die Lieferung des gesammten für die Erhaltung erforderlichen Bedarfes von Oberbauschwellen aus Eichen-, Lärchen-, Buchen- oder Föhrenholz soll im Offertwege vergeben werden.

Lieferungslustige werden eingeladen, sich an der Lieferung zu betheiligen.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferungsquantum oder auf Theile desselben zu beziehen. Die Lieferung der Hölzer hat franco aller Spesen auf einer oder mehreren Stationen der unter Verwaltung der k. k. General-Direktion der österr. Statsbahnen stehenden Bahnlinien zu erfolgen, u. z. der Brücken und Extrahölzer in der Periode von spätestens April bis Ende Juni 1888, der Schwellen in der Periode von spätestens März bis December 1888.

Die auf diese Lieferung bezughabenden Offert-Formularien, allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse, ferner die Detailausweise über die Stückzahl und Dimensionen der einzelnen Brücken- und Extrahölzer liegen bei der gefertigten k. k. Eisenbahnbetriebs-Direction vor, woselbst auch nähere Auskünfte über die Modalitäten der Lieferung ertheilt werden.

Bei Vorlage des Offertes ist sich ausschließlich nur des hiezu bestimmten Offert-Formulares zu bedienen, da nur die in diesen enthaltenen Bedingungen für die Vergebung als maßgebend angesehen werden.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und in allen seinen Theilen vollständig ausgefüllte Offert-Formulare ist längstens bis 25. September l. J. Mittags 12 Uhr, gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Schwellen oder von Brücken- und Extrahölzer“ bezeichnet bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction einzureichen und ist bei Offerten für Brücken- und Extrahölzer dem Offerte der Detailausweis über Stückzahl und Dimensionen der offerirten Hölzer beizulegen.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahnverwaltung steht es frei, Offerte ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im September 1887.

Die k. k. Eisenbahnbetriebs-Direction Lemberg.

(6435)

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawę potrzebnych na rok 1888 dla konserwacyi na liniach obrębu Dyrekcyi lwowskiej około 40 metrów sześciennych dębowego materyału do mostów i 20 metrów sześciennych dębowych lub modrzewiowych podkładów rozjazdowych, tudzież dostawę potrzebnych progów z drzewa dębowego, bukowego, z modrzewia lub sosny bez ograniczenia ilości dostarczyć się mającej.

Zaprasza się więc interesowanych do wniesienia ofert, które opiewać mogą na całą ilość rozpisaną, lub też na częściową dostawę.

Materyał dostarczyć się mający należy dostawić franko na stacyi jednej lub kilku, pozostawiając wybór tychże między wszystkiemi stacyami całej sieci kolei pod zarządem c. k. generalnej Dyrekcyi kolei państwowych pozostających.

Dostawa materyału do mostów, tudzież podkładów rozjazdowych winna być w zupełności dokonaną w czasie od kwietnia do końca czerwca roku 1888, dostawa progów zaś w czasie od marca do grudnia roku 1888.

Wzory ofert, warunki dostawy, tak ogólne, jak szczegółowe, niemniej wykazy rozmiarów i poszczególne ilości materyału przejrzeć można w podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu, która też wszelkich bliższych udzieli wyjaśnień.

Oferty dotyczące należy wnieść wyłącznie na formularzu do tego przeznaczonym, ponieważ dostawa rozdaną być może, tylko na podstawie warunków w nim zawartych.

Oferty ściśle według wspomnianego wzoru sporządzone we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 ct. ostęplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na dostawę progów“, lub „na dostawę materyału do mostów i podkładów rozjazdowych“ zaopatrzone, wnieść należy u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu najdalej do 25 września 1887 godziny 12 w południe Do oferty na dostawę materyału do mostów i podkładów rozjazdowych załączone być winne wykazy rozmiarów i poszczególnych ilości materyału zaofertowanego.

Oferty nie odpowiadające wymogom powyższym nie będą uwzględnione.

C. k. zarządowi kolei państwowych przysłuża prawo wniesione oferty także i częściowo lub też wcale nie uwzględnić.

Lwów, we wrześniu 1887.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.